

Ceny prenumeraty:

we
bez doręczeń
mu miesięc
z dostawą d
na
z przesyłką
za granicą.

Kraków
Biblioteka Jagiellońska

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji:

25 gr.

z dodatkiem ilustrowanym.

wychodzi codziennie rano

Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nek. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Cynizm Sowietów.

Etyka i polityka niestety rzadko kiedy chodzą z sobą w parze. Kłamstwo i wszelkiego rodzaju fałszywa gra miały, mają i długo jeszcze mieć będą prawo obywatelstwa we wszystkich działaniach politycznych. Sposób posługiwania się tą bronią do doskonałości i do skrajnego cynizmu doprowadziły Sowiety i kryjąc się w ich imieniu trzecia międzynarodówka moskiewska. Wszakże cała ich działalność jest negacją wszelkiej wogóle etyki, nie tylko chrześcijańskiej. Okłamywanie bezczelne całego świata, a przede wszystkim własnego społeczeństwa, stało się systemem w dzisiejszej Rosji, jak nim było zresztą tak że — tylko w zupełnie innym stylu — w Rosji carskiej. Bezwstyd kłamstw komunistycznych dawno już jednak nie szalał tak, jak w ostatniej odezwie kominternu, przeznaczonej dla robotników całego świata, a przedstawiającej Polskę jako najniebezpieczniejszą mściwicelkę pokoju i podżegaczkę nowej wojny powszechnej. Jest to naprawdę rekord. Oczywiście Litwa ma być tym kosztem ofiarnym, którego ma najpierw pożyć imperjalizm polski, zanim rzuci się na innych swych sąsiadów, a przede wszystkim na Bolszewie.

Nad masami pracującymi Litwy zawisła — tak obwieszcza komintern — groza polskiej okupacji. Piłsudski i jego faszystowski rząd mają zamiar ruszyć na Kowno. Marszałek Piłsudski, który zapewnił sobie jawna albo tajna zgodę wielkich mocarstw i czynne poparcie imperjalistycznej Anglii, zamierza działać. Można spodziewać się w każdej chwili przewrotu w drodze gwałtu. Piłsudski jest przekonany, że rząd faszystowski Woldemarasa w chwili napadu zbrojnego ogłosi swą klęskę i przejdzie na służbę imperjalistycznej Polski.

Potem przy sposobności daje odezwę kominternu szturchańca zniechęcającemu dzionym socjalistom: w swych występach zamysłach biała Polska zapewniła sobie pomoc drugiej międzynarodówki i czynne poparcie polskich i litewskich socjalzdrajców (!). Przygotowane natarcie na Kowno jednocześnie będzie wystąpieniem zbrojnym przeciw Związkiowi Sowieckiemu, przeciw jedynej ojczyźnie międzynarodowego proletariatu, przeciw tamie socjalizmowi.

W dalszym ciągu maluje odezwę w straszliwych barwach okropne konsekwencje tego rzekomo planowanego polskiego napadu na Litwę. Będzie on jednoznaczny z najbardziej brutalną prowokacją wojenną i utworzeniem jednego frontu wojennego celem napadu na Z. S. S. R. Jeśli Litwa padnie, wów czas wyłonią się kwestie łotewska i gdańska. Litwa zamieni się na most strategiczny dla armii Piłsudskiego.

Kończy się ten cyniczny stek kłamstw wezwaniem do robotników wszystkich krajów, a zwłaszcza Polski, Anglii, Francji i Niemiec, aby protestami, demonstracjami i strajkami protestującymi pokrzyżować okupacyjne plany polskich kapitalistów i obszar

SYNDYKAT ZBOŻOWY
LWÓW, KOPERNIKA 20
POLECA DO SIEWU JESIENNEGO
PSZENICĘ ORYGINALNĄ
„PODOLANKA”
OSTRĄ CZERWONĄ BARDZO PLENNĄ,
WCZESNĄ I ODPORNĄ, O BARDZO
SZTYWNEJ SŁOMIE
Z FILII HODOWLI ROŚLIN I GOSPODARSTW NASIENNYCH
BRACI KLESZCZYŃSKICH
W JABŁONOWIE ad KOPYCZYŃCĘ
HODOWLA TA, JAKO NAJBARDZIEJ WYSUNIĘTA NA WSCHÓD,
USUWA POTRZEBĘ AKLIMATYZACJI.

Socjalistyczni ministrowie Rzeszy w kłopotliwej sytuacji.

MOŻLIWOŚĆ PRZESILENIA GABINETOWEGO W NIEMCZECH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia (G.) Jak donoszą z Berlina, wobec mnożących się coraz ostrzejszych protestów ze strony opozycyjnego skrzydła socjalistów i wobec domagania się opozycyjnej lewicy, by ustąpił z gabinetu socjalistyczni ministrowie, sytuacja zdaje się stawać krytyczna. Socjalistyczni ministrowie znajdują się w bardzo kłopotliwym położeniu, tak, że i możliwość kryzysu gabinetu staje się aktualna.

W obozie centrum i w obozie demokracji dają się dziś również słyszeć liczne głosy o grożącym kryzysie, któ-

rego całą winę przypisuje się socjalistom. Wyjaśnienie sytuacji przynieść mogą posiedzenia socjalistycznej frakcji parlamentarnej i wydziału partii socjalistycznej, które się dziś rozpoczęły.

Berlin. 18 sierpnia (AW.) Dziś o godz. 14 obradowało plenum centralnego komitetu partii socjaldemokratycznej nad sprawą budowy pancernika. Większość plenum opowiada się za kompromisowym stanowiskiem w sprawie zbrojei, lewica grozi jednak wywołaniem secesji ze stronnictwa.

==○==

Militarne organizacje w Austrii przygotowują się do zbrojnej rozprawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia. (G.) Jak donoszą z Wiednia, konflikt między pra-

wicą a lewicą austriacką zaostrzył się w ostatnich czasach tak dalece, że r-

Oczywiście autorowie tej perfidnej odezwę nie są tak naiwni i tak nieświadomi tego, co się na świecie dzieje, aby mogli wierzyć choćby w jedno słowo przez siebie napisane. O to jednak bynajmniej nie szło, tylko o oczerznienie Polski w oczach wszystkich komunistów świata. Wileński zjazd legjoniistów i wygłoszona na nim niezwykle spokojna, wprost idylliczna, mowa marszałka Piłsudskiego, zdementowały najkategoryczniej cyniczne oszczerstwa kominternu. Lecz oczywiście proletariatu światowy nie musi o tem wiedzieć. Wobec czego odezwę robi swoje, a nawet już zrobiła. Wszakże czytaliśmy, że w hrubieszowskim na wierzbach, a w Lublinie na drutach telefonicznych zawieszono transparenty

i sztandary z napisami, będącymi wprost cytatami z odezwę kominternu.

Odezwę ta jest nowym dowodem ścisłej współpracy Sowietów z p. Wol demaraszem, który szerzy takie same brednie na temat agresywnych planów Polski, a nadto wskazuje, że władcy obecnej Rosji bardzo niepewnie się czują wobec szerokokich, nieopanowanych przez siebie mas włościanstwa, skoro raz po raz muszą się ratować straszakami wojennymi. Bile z niej wreszcie paniczny strach przed izolacją, ten sam, który każe p. Czicherinowi robić kunczowe a daremne wystąpienia celem dopuszczenia Sowietów do pak- tu Kelloga.

==○==

ganizacja republikańska Schutzbund oraz organizacja prawicowa Heimwehr przygotowują się do zbrojnej rozprawy. Socjalistyczna republikańska organizacja po wojowniczym oświadczeniu przywódcy Heimwehry dr. Seidlera przeszła do organizowania zbrojnego ruchu wśród żywiołów republikańskich.

W prasie wiedeńskiej rozlegają się głosy, domagające się natychmiastowego rozwiązania organizacji militarnych, tak lewicy jak i prawicy, aby nie dopuścić do wojny domowej w Austrii.

Z DNIA.

BILANS HANDLOWY ZA LIPIEC.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia (zo.) Dowiadujemy się, że dokonano prowizorycznych obliczeń bilansu handlowego za miesiąc lipiec rb. Według tych obliczeń import wynosi 288 milj. zł., eksport 200 milj. zł., czyli bierne saldo bilansu handlowego wynosiło około 88 milj. zł.

SKANDALICZNE STOSUNKI W STUDZIENCU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia. (G.) Urząd prokuratorski nadesłał dziś do kancelarii sądu okręgowego uzupełniony akt oskarżenia w sprawie nadużyć i skandalicznych stosunków w Zakładzie po prawczym w Studzińcu.

Za znęcanie się nad wychowankami pociągnięto do odpowiedzialności karnej dyrektora tego zakładu, Klemensa Kwaśniewskiego, trzech wychowawców zakładu, nauczyciela ogrodnictwa Pudowskiego i trzech dozorców. Ostatnio pociągnięto również do odpowiedzialności dwóch jeszcze wychowawców tego zakładu, Mikołajczyka i Skowrona.

Obecnie wiec cały prawie personal zwierzchni Studzińca znajduje się pod sądem. Akt oskarżenia na kilkudziesięciu stronach pisma opisuje fakty okrucieństwa, popełniane przez wychowawców. Termin rozprawy głównej wyznaczono na koniec grudnia br.

NOWY KIEROWNIK POMORSKIEGO WOJEWÓDZTWA.

Toruń. 18 sierpnia. Minister spraw wewnętrznych poruczył kierownictwo pomorskiego Urzędu wojewódzkiego dotychczasowemu staroście w Pińczowie, Wiktorowi Lamotowi. P. Lamot przybędzie do Torunia w niedzielę 19 bm. i dnia następnego obejmie urządowanie.

WIELKI POŻAR W LIDZIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia (G.) Jak donoszą z Wiednia, wczoraj na stacji Lida w magazynach oddziału drogowego wybuchł groźny pożar. Ogień prze rzucił się na wieżę ciśnienia, którą zupełnie zniszczył. Straty sięgają 200.000 zł. Istnieje przypuszczenie, że pożar wybuchł wskutek podpalenia.

36 SOWIECKICH „SPECÓW” SKAZANYCH NA ŚMIERĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia. (G.) Z Charkowa donoszą, że najwyższy sąd Ukrainy sowieckiej skazał na karę śmierci 36 pracowników biura „Donwegiel” w Zagłębiu Donieckim z inżynierem Kauczudowem i jego zastępcą inżynierem Teklerem na czele.

W motywach wyroku sąd zaznacza, że działalność podsądnych była wielce szkodliwa pod względem politycznym.

Z OBRADY PIASTA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia. (zo) — W dniach 17 i 18 sierpnia toczyły się w gmachu sejmowym obrady PSL. Piasta, którym przewodniczył sen. Srebniański.

Z obrad tych ogłoszono komunikat, w którym klub oświadcza, że obrady poświęcone były sprawie naprawy ustroju państwa. Klub stwierdził jednomyślnie, że podtrzymuje zajęte już dawniej stanowisko w sprawie równowagi władzy wykonawczej i ustawodawczej, zapewnienia siły i trwałości władzy wykonawczej z jednej strony, a pełnej kontroli nad rządem i pełni władzy ustawodawczej przedstawicielstwa narodowego — z drugiej strony, jako warunku praworządności w państwie. PSL. Piast przeciwstawia się wszelkim projektom, któreby miały na celu bądź uszczuplenie praw politycznych ludu, bądź obalenie demokratycznego ustroju parlamentarnego. Klub Piasta podnosi konieczność wprowadzenia pełnego samorządu jako podstawy zdrowego ustroju państwa.

Jak się dowiadujemy, w dyskusji wypowiediano się naogół za wzmocnieniem władzy Prezydenta, natomiast postanowiono przeciwstawić się projektowi wyboru Prezydenta przez plebiscyt. Dalej wypowiediano się za pełną odpowiedzialnością rządu przed parlamentem, tak jednak, aby pociągnięcie do tej odpowiedzialności nie było rzeczą przypadku i aby wniosek o wotum nieufności był podpisany przynajmniej przez 100 posłów i złożony na 10 dni naprzód. Omawiano również sprawę ordynacji wyborczej.

DELEGACJA URZĘDNIKÓW U MIN. CZECHOWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18 sierpnia. (zo) Delegacja Centralnej Komisji porozumiewawczej Związków zawodowych pracowników państwowych została przyjęta przez min. Czechowicza i złożyła mu memoriał o skasowaniu dodatku pensyjnego w miejscowościach uzdrowiskowych. Pracownicy, przebywający w uzdrowiskach, otrzymują pensje nie niższe o 20 proc. Delegaci domagali się przyznania dodatku regulacyjnego w wysokości do 50 proc. zasadniczej pensji. Min. Czechowicz obiecał zająć się tą sprawą po powrocie premiera Bartla.

POGODA NA NIEDZIELE.

Warszawa. 18 sierpnia. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 19 b. m.: W znacznej części kraju zachmurzenie umiarkowane, malejące, zwłaszcza na południowym zachodzie. W Wileńszczyźnie i na Pokuciu nieco chmurno, możliwy przelotny deszcz. Po chłodnej nocy ocieplenie na zachodzie, poatem chłodno. Umiarkowane wiatry zachodnie, potem słabe miejscowe.

MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER KAROLA CWINARA

wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie, najtaniej według najnowszych fasonów
ul. KRZYWA 10. LWÓW 8181n
obok Banku Hipot. ul. RUSKA 18.

Dowódca i korpus oficerski 5. pułku strzelców podhalańskich

zawiadamiają, że Pan Minister Spraw Wojskowych rozkazem G. M. 10507/l. (Dziennik rozkazów Wojskowych Nr. 18/28. poz. 210) zmienił datę święta pułkowego 5. pułku strzelców podhalańskich z dnia 9 maja na dzień 14 sierpnia w uznaniu dzielnej postawy, jaką pułk w tym dniu w roku 1920 pod Radzyminem obronił Stolicę, wykazał, wytrzymując natarcie dwóch dywizji nieprzyjacielskich i znacząc obficie krwią swoich żołnierzy pola radzyńskiego.

F. A. Brzezicki, pułkownik,
Dowódca pułku.

8116t

Kampania alarmów wojennych w Kownie. Perfidia prasy litewskiej.

Kowno. 18 sierpnia. (AW.) Kowieńskie sfery rządowe, które same prowokują zaostrzenie stosunków z Polską przez sabotowanie zaleceń Rady Ligi Narodów, obecnie wznowiły kampanię alarmów wojennych.

Minister wojny Daukantas, oświadczył w wywiadzie prasowym, iż istnieją obawy, że Polska będzie chciała wykorzystać obecną sytuację, wytworzoną wrogim stosunkiem Ligi Narodów wobec Litwy. Jedyną nadzieją dla Litwy według Daukantas jest mocna postawa Sowietów i Niemiec po stronie litewskiej w sporze z Polską.

Gdańsk. 18 sierpnia. (AW.) Litewska prasa rozszerza alarmujące wiadomości, jakoby wojska polskie w sile jednej dywizji maszerowały z Grodna na granicę polsko-litewską, gdzie ostatniej nocy miały biwakować w otwartym polu. Perfidia pism litewskich wymaga ostrego napiętnowania na forum międzynarodowym, bowiem rozsiewanie podobnych wyszysanych z palca pogłosek szkodzi atmosferze pokojowej, w której jedynie możliwe jest osiągnięcie porozumienia między Litwą a Polską.

==o==

TEATR WIELKI

rozpoczyna tegoroczny swój repertuar w dniu 1. września premierą „Zygmunt August”. Tak na przedstawienie inauguracyjne, jak i na wszystkie następne przygotowuje się.

EFEKTOWNE PROGRAMY

urozmaicone fotografiami artystów, przyczynkami literackimi i ogłoszeniami najpoważniejszych firm. Dla pp. przemysłowców i kupców nadarza się niezwykła sposobność korzystnego zareklamowania swoich wyrobów wśród wytwornej Publiczności. Wykonanie programów i przeprowadzenie akcji reklamowej Dyrekcja Teatru Wielkiego powierzyła biuro ogłoszeń

PAR
POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA

ODDZIAŁ WE LWOWIE

ULICA AKADEMICKA 14, — TELEFON 45-44.

Otwarcie Targów wileńskich.

Wilno. 18 sierpnia. (PAT) W sobotę 18 bm. nastąpiło w Wilnie uroczyste otwarcie I. Targów Północnych, Wystawy Rolniczej i Wystawy Regionalnej. Imprezy te, nad którymi raczył objąć protektorat Marszałek Piłsudski, trwać będą od 18 sierpnia do 9 września br. Inicjatorem wystawy i prezesem Komitetu honorowego jest wojewoda wileński p. Raczkiewicz, a prezesem Komitetu wykonawczego prezydent miasta Folejewski.

Wilno. 18 sierpnia. (PAT) Na otwarcie Targów północnych przybyła p. marszałkowska Piłsudska z córkami Wandą i Jadwigą. Ta ostatnia przecięła wstęgę zamykającą wejście na plac Targów i wystawy. U wstępu do głównego pawilonu wystawy nastąpiły oficjalne przemówienia. Pierwszy zabrał głos wojewoda wileński Raczkiewicz.

Następnie przemówił minister komunikacji Kuehn, reprezentujący Rząd. Ze szczególną radością — oświadczył minister m. in. — przystępujemy do uroczystości otwarcia Targów wileń-

skich, gdyż to otwarcie, następuje w grodzie, który tak niedawno jeszcze przechodził najstraszniejsze przeżycia, który jednakże w półtorawiekowej, wytrwałej walce potrafił utrzymać swoją polskość. Podkreślając pierwszorzędne znaczenie Wystaw i Targów obecnych dla całego Państwa, minister zaznaczył, że ten pierwszy krok niewątpliwie nie może być doskonały, do wodzi on natomiast wytrwałej woli i pracy zespółonych czynników państwowych, samorządowych i społecznych, oraz dale rekoimie, że o ile współpraca ta nadal trwać będzie, dalsze wysiłki czynników miejscowych doprowadzą ziemię wileńską do szczytu dobrobytu gospodarczego.

Następnie minister ogłosił Targi wileńskie. Wystawę rolniczo-przemysłową i Wystawę regionalną za otwarte, poczem w imieniu Rządu przecięła wstęgę przed główną halą Wystawy, a przybyli ministrowie, dostojnicy i goście, oprowadzani przez Komitet, rozpoczęli zwiedzanie wystawy.

==o==

Wyłom w odosobnieniu Ameryki.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ W PRZEDDZIEŃ ZJAZDU PARYSKIEGO.

Paryż. 18 sierpnia. (PAT.) Dzienniki dzisiejsze żywo omawiają bliskie już podpisanie paktu Kelloga, przewidując naogół, że będzie to wyłącznie manifestacja moralna, która nie da sposobności do innych rokowań oficjalnych. Odbędzie się jedynie rozmowy prywat-

ne dla przygotowania zebrania w Genewie.

„Petit Journal” sądzi, że podpisanie paktu nastąpi nie w Wersalu, lecz na Quai d'Orsay. Dziennik przewiduje, że w czasie uroczystości podpisania przemówi Briand, któremu odpowie

Kellog. Pomimo charakteru nieurzędowego zebrani politycy odbędą rozmowy prywatne, w których poruszone będą zagadnienia nie stojące w bezpośrednim związku z paktem.

„Le Matin” sądzi, że rozmowy paryskie będą wstępem do obrad genewskich, w szczególności w sprawie Nadreni. „Petit Parisien” zauważa, że podróż Kelloga do Paryża jest szlachetnym wyłomem w odosobnieniu Ameryki.

„Le Journal” stwierdza, że zebranie paryskie nie posłuży w żadnym razie za pretekst do wielkiej dyskusji międzynarodowej, a będzie tylko gestem moralnym wykluczającym wszelką polemikę, zwłaszcza na temat nienaruszalności traktatu wersalskiego. Zdaniem jednak dziennika rokowania, które nie będą się toczyły w Paryżu, podjęte będą w Genewie.

KELLOG W DRODZE DO EUROPY.

Waszyngton. 18 sierpnia. (PAT) Pod sekretarzem stanu, Kellog, który plynie do Europy na okręcie „Il de France”, w wywiadzie z przedstawicielem Agencji Havasa wyraził swe najwyższe zadowolenie z powodu wyjazdu swego do Paryża, który uważa za najbardziej odpowiednie miejsce do podpisania paktu antywojennego.

NADESŁANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

CENY POSEZONOWE —
ZNACZNIE ZNIŻONE
przez cały Lipiec i Sierpień
w FIRMIE

ANTONI UWIERA

LWÓW, UL. HALICKA L. 10.
oraz w filjach: Tarnopol, Drohobycz,
Strzyżów, Tarnobrzeg, 75-2n

Stomatolodzy

Dr. B. BIENKOWSKI
i **Dr. M. JANKOWSKI**

Słowackiego 18, II. p.
ord. codziennie od 9—7
w niedzielę i święta od 11—1-jej
wszelkie prace lecznicze oraz techniczne
wykonują osobiście. 6906n

Specjalista w chorobach wewnętrz.

Dr. Karol Kuhl
powrócił i ordynuje od 3—5 pop.
Lwów, ul. Potockiego 42. 8175n

POMPY

KUNZ LWÓW, Telefon 198.
Króla Leszczyńskiego 41. 740n

Prof. Dr. J. LENARTOWICZ

powrócił

i ordynuje Syktuska 43
od 3—4 z wyjątkiem niedziel
i świąt. 8096n

MARTWY SEZON FUTRZANY!
SPRZEDAJEMY FUTRA TANIE!

BACZES I GRUS
LWÓW, LEGJONÓW 19. — Telefon 28-4.
Przyjmujemy futra do przechowania
przez lato z ubezpieczeniem. 7-8 n

MAKATY BUCZACKIE

z TKALNI ARTURA H. POTOCKIEGO
w BUCZACZU

POLECA PIOTR NUZIKOWSKI

LWÓW, UL. SZAJNOCHY 2.
Wystawia na VIII. Targach Wschodnich Pawilon
Sztuki — Stoisko 100. 8132n

8192n **PRYMARJUSZ**

Dr. SPALKE

specjalista chorób uszu nosa i gardła
POWRÓCIŁ. ul. Kl. Tańskiej 1.

ŚMIAŁA LOTNICZKA CZY WIELKA OSZUSTKA?

Berlin. 17 sierpnia. (AW.) Aresztowano tu niejaką Alicję von Kranenfeld, 33-letnią przystojną i niezwykle elegancką kobietę, podającą się za lotniczkę. Twierdzi ona, że zdała fachowe egzaminy w Amsterdamie, odbywała cały szereg lotów w Niemczech. Po jednym z lotów z Lipska do Berlina ogłosiła ona sama, że się zabiła, wskutek czego rodzina jej czyniła rozpaczliwe poszukiwania za jej zwłokami, podczas gdy ona przebywała w jednym z najwytworniejszych hoteli berlińskich. Czyniła on usilne starania o uzyskanie funduszy na zorganizowanie lotu transatlantyckiego. W końcu wczoraj aresztowano ją pod zarzutem popełniania szeregu oszustw.

ZABICI WSKUTEK OBERWANIA SIĘ WINDY.

Leoben. 17 sierpnia. (PAT.) W kopalni „Seegraben“, należącej do Alpine Montagne Gesellschaft, oberwała się dziś winda, w której znajdowało się 5 górników. Winda spadła na dno szybu głębokości 215 m. Czterech górników zostało zabitych, a 2 ciężko rannych.

LONDYN — RIO DE JANEIRO ZA 8 DNI.

Londyn. 17 sierpnia. (PAT.) Wczoraj uruchomiono bardzo ważną komunikację pocztową między Anglią i Rio de Janeiro oraz Montevideo i Buenos Aires. Przesyłki pocztowe na tych liniach przewożone będą samolotami i na parowcach. Poczta z Londynu do Rio de Janeiro będzie dostarczana w ciągu 8 dni.

75 PROC. UCZNIÓW BEZ OPIEKI LEKARSKIEJ.

Warszawa. 17 sierpnia. (AW.) Ze statystyki dotyczącej opieki lekarskiej w szkołach powszechnych wynika, że na ogólną liczbę 3.181.361 dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych tylko 888.400 pozostaje pod opieką lekarską, reszta więc około 75 proc. jest jej pozbawiona. Personal lekarski szkół powszechnych stanowi ogółem 426 lekarzy szkolnych, 26 lekarzy specjalistów i 127 higienistów.

OBAWY NIEMIECKICH PRZEMYSŁOWCÓW WĘGLOWYCH.

Berlin. 17 sierpnia. (AW.) „Berliner Tageblatt“ pisze, iż wszystko wskazuje na to, że angielskie kopalnie węgla uważają porozumienie z Polską za ważniejsze od porozumienia z Niemcami. Polska konkurencja w państwach skandynawskich zaszkodziła dotkliwie angielskiemu eksportowi węgla. Porozumienie polskiego i angielskiego węgla, dowodzi dziennik niemiecki, możliwe będzie jednak w praktyce dopiero wówczas, gdy angielskie kopalnie utworzą kartel zdolny do przylecia na siebie roli kontrahenta ewentualnego układu.

PROJEKT TRAKTATU ROZJEM-CZEGO WĘGERSKO-TURECKIEGO.

Budapeszt. 17 sierpnia. (PAT.) W związku z rozmową, jaką hr. Bethlen i min. Valko odbyli z tureckim ministrem Tewfik Rühdi Bejem i posłem tureckim w Budapeszcie Vassif Bejem, ministrowie stwierdzili całkowitą zgodność poglądów na aktualne zagadnienia polityczne, obchodzące oba kraje. W toku rozmowy rzucony został projekt zawarcia między obu krajami traktatu rozejmowego, w której to sprawie podjęte zostały niezwłocznie wstępne rokowania.

P. DORANGE W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 17 sierpnia (G.) Dziś o godz. 11:30 w południe stanęła w Warszawie amazonka francuska p. Rachel Dorange. Przebyła dotychczas 4.400 km. konno. W Warszawie powitała ją liczne grono pań i panów.



*W słońcu
i na plaży
Kremy Elida są najlepszą
ochroną cery*



Przed kąpielą i wieczorem przed udaniem się na spoczynek — Elida Coldcream. Po kąpiel i o każdej porze dnia, na słońcu i ostrym powietrzu — Krem Elida Co Codziennie.

ELIDA

Narada polityczna w Belwederze. Odpowiedź Polski wysłana do Kowna.

TEKST NOTY OGŁOSZONY MA BYĆ W NIEDZIELE.

Warszawa. 17 sierpnia. (PAT.) W piątek odbyła się w Belwederze u marszałka Piłsudskiego narada, w której brali udział minister Zaleski, wice-minister Wysocki i naczelnik wydziału wschodniego min. spraw zagr. Hołłowo.

W wyniku tej narady wieczorem wyjechał do Kowna szef sekretariatu ministra spraw zagranicznych, przewodniczący jednej z komisji polsko-litewskich radca Marian Szumlański, który wiezie odpowiedź rządu polskiego na otrzymaną wczoraj w War-

szawie notę Woldemarasa.

Pospiech, z jakim rząd polski odpowiada na notę litewską i fakt przesłania odpowiedzi przez przewodniczącego jednej z komisji polsko-litewskich, najlepiej świadczy o tym, jak poważnie strona polska traktuje sprawę rokowań z Litwą.

Tekst noty polskiej ogłoszony zostanie stosownie do zwyczajów dyplomatycznych po wręczeniu jej w Kownie Woldemarasowi, czego się należy spodziewać w ciągu niedzieli.

==O==

Szybki rozwój floty niemieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 sierpnia (G.) Jak donoszą z Berlina, po spuszczeniu na wodę okrętów „Europa“ i „Bremen“ Niemcy zajęli czwarte miejsce w żegludze handlowej świata.

W budowie okrętów Niemcy zajmują drugie miejsce po Anglii. W drugim kwartale rb. doki niemieckie wykonały zamówień na 87 okrętów o łącznej pojemności 407.000 ton

Tajemnice fabryk chemicznych w Niemczech.

Berlin. 17 sierpnia. (PAT.) Prasa dzisiaj podaje w sensacyjnej formie rewelacje o rzekomej francuskiej akcji szpiegowskiej na terenie okupowanym i przylegających do tego terenu prowincjach zachodnio-niemieckich.

Akcja zmierzała do wykradzenia tajemnic fabrycznych wielkich fabryk chemicznych, należących do kartelu barwników Farbenindustrie A. G. w Ludwigshafen, Mannheim i innych miejscowościach.

Komuniści Rzeszy żądają plebiscytu w sprawie nowego pancernika.

Berlin. 17 sierpnia (AW.) Centralny komitet niemieckiej partii komunistycznej powziął na wczorajszym posiedzeniu uchwałę, aby partia przygotowała

wszystko celem przeprowadzenia plebiscytu w Rzeszy za lub przeciw budowie nowego pancernika. Komunistyczna frakcja parlamentarna już ukończyła wstępne przygotowania do akcji na terenie parlamentarnym, żądając przeprowadzenia wśród ludności głosowania w tej sprawie.

Akcja komunistów niema widoków powodzenia, gdyż konstytucja niemiecka zastrzega, że referendum w sprawach dotyczących budżetu może zarządzić tylko prezydent Rzeszy.

Berlin. 17 sierpnia. (AW.) W kołach politycznych krąży uprzedzenie, że ministrowie socjalistyczni załatwią budowę pancernika tak pospiesznie bez odwołania się do władz partyjnych przedewszystkiem na wyraźne żądanie prezydenta Hindenburga.

„BIAŁOGRÓD NIE MOŻE BYĆ STOLICĄ SHS.

Białogrod, 17 sierpnia. (AW.) Przewódca serbskich niezależnych demokratów, jeden z kierowników demokratyczno-chłopskiej koalicji Pribicewicz oświadczył w wywiadzie prasowym, iż Białogrod nie może być w dalszym ciągu stolicą i miastem życia politycznego Jugosławii. Swoje stanowisko Pribicewicz uzasadnia tem, iż Białogrod nie jest w stanie dać gwarancji bezpieczeństwa przed terrorem przeciw Chorwacji. Wywiad Pribicewicza wywołał w tutejszych kołach politycznych olbrzymie wrażenie.

NIE UDAŁO MU SIĘ ZOSTAĆ WIE- RZYŃSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 sierpnia. (G) Właściciel jednej z restauracji w Warszawie zawiadomił ktoś wczoraj telefonicznie, że w jego zakładzie pragnie spożyć wieczorem kolację laureat olimpijski, który świeżo powrócił z podróży do Amsterdamu i chciałby mieć zarezerwowany na uboczu stolik. — Właściciel przybrał stół kwiatami i zastawił go doborowymi napojami i zakąskami. O godz. 7 wieczorem zjawili się młody jegomość w towarzystwie młodej osobki i powołując się na telefoniczną rozmowę, zasiadł do kolacji.

W momencie, gdy gość spożywał kolację, wszedł do restauracji jeden z artystów teatralnych p. Mieczysław G. Widząc stół przystrojony kwiatami, zapytał właściciela restauracji, co to znaczy. Ten oświadczył mu, że przy tym stoliku siedzi poeta Kazimierz Wierzyński. Artysta, który dobrze zna Wierzyńskiego, wyprowadził właściciela restauracji z błędu. Gość posłyszawszy tę rozmowę i wymknął się na ulicę. Zdażono zatrzymać tylko jego towarzyszkę.

TRAGICZNY WYPADEK W TA- TRACH.

Zakopane. 17 sierpnia. (PAT.) Wczoraj wieczorem zawiadomiono posterunek policji w Zakopanem, że pod Łodowym po czeskiej stronie leżą zwłoki jakiegoś młodzieńca. Ekspedycja wywiadowcza, która udała się na miejsce wypadku, stwierdziła, że są to zwłoki Romualda Dochgałowicza, młodzieńca w wieku szkolnym, syna prywatnego urzędnika z Krakowa. Bliższe szczegóły i przyczyna wypadku nie są znane, chociaż zewnętrzne oznaki na ciele wskazywałyby na to, że śmierć nastąpiła z wycieńczenia.

DEMONSTRACJE ANTYPANSTWO- WE W SPICIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 sierpnia (G.) Z Wiednia donoszą, że wczorajsze demonstracje w Splicie, skierowane przeciw układowi w Nettuno, przybrały charakter wybitnie antypaństwowy. W czasie demonstracji zrąbiony został lekko konsul włoski. Z tego powodu złożył poseł włoski w Białogrodzie formalny protest i zażądał zadośćuczynienia.

Przegląd prasy.

FRAZESY NA EKSPORT.

Rozważając brukselski manifest socjalistyczny, stwierdza „Kurier Poranny”, że II międzynarodówka mając do wyboru między demokracją (która jest dla niej tylko środkiem do „przetworzenia” równości politycznej w równość społeczną), a dyktatura, mniejszości, której terenem jest Rosja, przechyliła się wyraźnie na stronę tej ostatniej. W świetle tej sympatii do dyktatury rosyjskiej tem silniej razi apel do polskich robotników, by bronili demokracji przed „zamaczaniem” ze strony rządu polskiego.

To ogromne przechylenie się ku komunizmowi, jakim technicznie manifest brukselski, „podtrzymujący całkiem sercem” (!) rzekoma „walkę klasy robotniczej” (?) Polski przeciwko systemowi rządzenia, który pod pretekstem zmiany form demokracji próbuje zniszczyć samą demokrację — jest nielada sensacja polityczna, zwłaszcza ze strony tych, którzy w tym samym manifestcie zapowiadają właśnie niedwuznacznie ze swojej strony... „zniszczenie samej demokracji pod pretekstem zmiany form demokracji”. To, że manifest wyciąga jawnie rękę do Moskwy ku współdziałaniu politycznemu, że zapowiada obronę Republiki Sowieckiej przed „napadem mocarstw”, że woła głośno „Gott strafe England und Vereinigte Staaten”, że proklamuje podniecanie mas kolorowych przeciwko rasie białej, to już są sensacje nawet stosunkowo drobniejsze, bo już zbyt wyraźnie zdradzają tylko przewagę niemieckich wpływów na redaktorów manifestu.

Ze socjaliści niemieccy, posiadający dominujące wpływy w II międzynarodówce, swoje piękne frazesy mają tylko na eksport, dowodzi fakt uchwalenia przez niemiecki rząd budowy pancernika, potrzebnego „dla obrony Prus wschodnich przed napadem Polski”. Polscy socjaliści jakoś przeoczyli ten „pacyfistyczny” gest niemieckiego rządu, na którego czele stoi kanclerz Mueller, członek II międzynarodówki. To też słusznie pisze „Gazeta Poranna” 2 grósze:

W szczególności polska prasa socjalistyczna powołana była do zwrócenia uwagi na doniosłe postanowienie rządu niemieckiego, któremu przewodniczył towarzysz Mueller na leżący do tejże II międzynarodówki socjalistycznej, co i Polska Partia Socjalistyczna.

Daremnie jednak oczekiwaliśmy na jakikolwiek głos protestu ze strony socjalistów polskich przeciwko militarystycznym zapędom towarzysów niemieckich. Sprawę pancernika „A” pominęła nasza prasa socjalistyczna milczeniem.

Na szczęście, przypomnieli o niej „towarzysze” niemieccy, ci którzy nie zasiadają jeszcze w fotelach ministerjalnych.

W łonie socjaldemokracji niemieckiej, jak czytamy w telegramach z dni ostatnich, sprawa pancernika zbudziła silny ferment.

Towarzysze z partii zwracają się do towarzyszy z rządu z gorzkimi wymówkami, iż nie pofatygowali się w sprawie pancernika zająć przy najmniej zasadniczego stanowiska. To znaczy, że szeregowcy partyjni wymagają od swych towarzyszy w rządzie, by każdorazowo ich przyzwolenie na budowę nowego pancernika uwarunkowane było wygłoszeniem jakiej „zasadniczej” deklaracji czy deklaracji w sensie potępienia wszelkich zbrojeń militarystycznych, imperjalizmu itd.

„Towarzysze” połamują nieco, ale tow. Mueller pozostanie na stanowisku kanclerza, zaś pancernik „A” zbudowany będzie.

Za pancernikiem „A”, jak już donosiła prasa niemiecka pójdzie budowa pancerników „B”, „C” i „D”. Ze zaś alfabet niemiecki posiada przeszło 20 głosek, przeto socjaliści niemieccy będą mieli sporo sposobności do oburzania się na swych towarzyszy z rządu.

Tymczasem niemiecka flota wojenna przy rządach pacyfistycznych socjalistów rosła i rozwijać się będzie, jeśli nie postawią tamy „burżuazyni” sąsiedzi Niemiec.

Na przykładzie pancernika „A”, którego budowę wotowali niemieccy ministrowie socjaliści w chwili, gdy ich towarzysze w Brukseli na zjeździe II międzynarodówki deklarowali o konieczności powszechnego rozbrojenia, mamy doskonałą ilustrację podziału ról, jaki istnieje pomiędzy socjalistami niemieckimi.

Uzbrojenie Niemiec i rozbrojenie ich sąsiadów — oto faktyczny wyraz dążeń socjalistów niemieckich.

„CZY RZĄD ZWALCZA ENDECJĘ?”

Takie pytanie zadaje sobie „Robotnik” i odpowiada że nie można rządowi przyznać tej „niewątpliwej zasługi”, rząd zwalcza bowiem przywódców endecji, wykonywując równocześnie ideologię endecja.

To, że rząd Piłsudskiego wydał przywódcom endecji walkę na

śmierć i życie, stoi poza granicami wszelkiej wątpliwości. Walka ta została im wypowiedziana nie tylko dlatego, że rząd dąży do zniszczenia i osłabienia wszystkich wogóle partij politycznych, gdyż tylko na gruzach zorganizowanego życia politycznego rozwinać się może i wzrosnąć w siłę partja rządowa, lecz dlatego, jako stronnictwo, szła zawsze w poprzek wszystkim poczynaniom Marszałka, tym nawet, które z punktu widzenia dobra Państwa nie powinny były budzić żadnych zastrzeżeń. Bezwzględna forma walki z marszałkiem Piłsudskim, złożliwe publicystyczne ataki pod osłoną zupełnej bezkarności — wszystko to są rzeczy, których się nie zapomina. Przywódcy endecji popalili za sobą mosty, czego z pewnością żałują.

Poczem ciągnie dalej:

Ci, którzy się przetrzucili z obozu endeckiego do sanacji — a imię ich legion, jak wykazały ostatnie wybory — nie są wcale zdrajcami własnych przekonań, bo nic z nich nie potrzebowali uronić, aby dobrze im się powiodło pod znakiem „Jedynki”. Kto był religijny, tego rozczuli do łez okólnik Bartla o przymusie praktyk religijnych, kto był monarchistą, odnajdzie swego Mackiewicza, kto miał roznach wielkoszlachecki, temu się uraduje dusza, że już nie trzeba się liczyć z opinią chłopstwa, a kto jeździł na nacjonalistycznym koniku, temu żywo serce skacze na wspomnienie procesu Białoruskiej Hromady, lub ostatnich lwowskich wyroków.

HOROSKOPI TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO - NIEMIECKIEGO.

Deputowany Robert Lassalle kreśli na łamach „Epoki” tło rokowań handlowych polsko - niemieckich. Autor widzi wprawdzie symptomy rozsądku i pojednawczości w oficjalnych kołach niemieckich, lecz nacjonałści nie porzucili swych dawnych pozycji i trzymają się zawsze nieubłaganej opozycji przeciwko myśli o jakimkolwiek porozumieniu z Polską. Gdyż dla nich największą sztuką jest związać układy ekonomiczne z politycznymi i uczynić z pierwszych potężny środek — przynajmniej tak im się zdaje — aby wpłynąć na drugie. Wszelki układ handlowy — mówią oni — jest niemożliwy, jeśli Polska nie zmieni warunków, jakie oznaczyła dla osiedlenia się wychodźców niemieckich w pasie granicznym. I pewne pisma, które nie zwykliśmy widzieć pod-

trzymującymi tezy nacjonalistyczne — chcemy tu mówić o piśmie „Germania”, organie centrum — oznajmiły, że delegacja niemiecka ma jakoby postawić pomiędzy innymi żądaniem uprzednim, również żądaniem zmiany wojewody śląskiego, któremu Niemcy zarzucają stanowczość i czujność w sprawowaniu swego urzędu. Takie dziwne wmieszanie się w sprawy wewnętrzne państwa polskiego odkrywa w sposób znamienisty stan umysłów w Niemczech.

Są też i inne przeszkody ze strony zainteresowanych, w rodzaju tych, o których mówiła „Gazette de Voss” — przeszkody pochodzące z kół agrariuszy, którzy obawiają się, aby przywrócenie importu polskiego, nie zniżyło cen wewnątrz Niemiec, oraz przeszkody pochodzące z kół przemysłu żelaznego Górnego Śląska niemieckiego, które obawiają się zmniejszenia ich dotychczasowych ogromnych zysków.

W ten sposób opozycja staje się bardzo jasna wśród dwóch tendencji: z jednej strony socjaldemokracji, którzy zdają się usposobieni do wznowienia układów handlowych polsko - niemieckich w duchu bardzo pojednawczym, z drugiej do robkiewiczów, wyzyskiwaczy i reakcjonistów, którzy literalnie robią wszystko, co tylko mogą, aby przeszkodzić dościsłu do skutku przyszłych układów.



Leichnera No. 1001
kapiel smukłości
daje to, co obiecuje.

75081

KAMIL GIŻYCKI.

19)

Ze wschodu na zachód.

Miasto tubyckie oddzielone jest od dzielnicy europejskiej obszernym placem targowym, na którym roi się od wszelkich typów mieszkańców Czarne go Ładu i licznych karawan dromaderów. Tu na targu sprzedają tubyckcy prymitywne rzeczy swego przemysłu domowego, cuchnące pod wpływem słońca i gruba warstwa pyłu pokryte ryby oraz najróżnorodniejsze stworzenia morskie, kury, jaja, orzechy i przeróżne korzenie. Targ taki niewiele różni się od naszych, taki sam krzyk i zgiełk, żywa gęstota, czasem bójka dwóch zbyt zapałczywych kobył, które chwyciwszy się za łby wdzierały sobie kosynki czarnych włosów. Tylko gorące południowe temperatury, barwa ubioru, śmiejące czarne ciała tworzą na szarym tle piaszczystej równiny powabną mozaikę, w której oko bystrego obserwatora znaleźć może wiele materiału do badań, wiele tematu do opisów.

Miasto tubyckie pocięte jest równemi, szerokimi ulicami, na wzór europejski, domy zaś, budowane z niepalonej cegły, tuż przy placu targowym — nie różnią się niczem od sklepów europejskich, są tak samo obszerne i masywne. Głównymi posiadaczami sklepów

są tutaj Syryjczycy, Arabowie i żydzi. Ze wszystkich tych trzech narodów, Syryjczycy są największymi konkurentami handlu francuskiego, są to bowiem pajaki umiające tak zgrabnie oмотać naiwnych murzynów w sieci swych spekulacji, że ci nie tylko zostawiają u nich cały majątek, ale zawsze są po uszy w długach. Przytem Syryjczycy łatwo bardzo potrafią zastosować się do otoczenia, wchodzi w pewne pokrewieństwa z murzynami pojmując na czas jakiś murzynki za żony, znają prawie zawsze dokładnie zwyczaje miejscowe, języki i narzecza.

Największa jednak podpora drobnego handlu syryjskiego jest ogólna, narodowa organizacja Syryjczyków, którzy podobnie jak żydzi w Europie pomagają każdej jednostce swego ogółu nie tylko materialnie, ale służą radami w źródłach zakupu towarów i ich zbytu.

Antagonizm arabsko-żydowski przebiega tu na każdym kroku. Ciągła walka dwóch narodów, dwu religij potęguje się w miarę silniejszego osiedlenia się żydów w Palestynie. I jakkolwiek w Dżibouti, kierującym się prawami francuskimi nie dochodzi do zbyt-nych ekscesów, do takich pogromów i rzezi jak Arabowie urządzają w Palestynie, to nawet niezbyt tegi obserwator zauważy natychmiast bezgranicz-

na pogardę z jaką Arab. odnoszą się do żydów, zobaczy na każdym kroku jak dzieci arabskie bezustannie platają psoty, częstokroć bardzo bolesne, potomkom Mojżesza.

Dalej ku peryferiom miasto traci swój oryginalny na pół maurytański wygląd i zmienia się w szeregi maleńkich domków, budowanych z gliny i drzewa. Dachy przeważnie płaskie tu i ówdzie tylko pokryte blachą. Rzadko tylko widzi się by domki te miały okna od ulicy, przeważnie od frontu wznoszą się ślepe mury i dopiero we wnętrzu, na podwórzu, widać rodziny zebrane przy ogniskach, a starych patriarchów wygrzewających się w słodkiej bezczynności na słońcu. Tu i ówdzie znajduje się jakaś skromna kawiarenka, gdzie pod dachem piją Arabowie wonna kawę lub pykają długie cybuchy, czasem jakiś zaniedbany napózór sklepik, gdzie we wewnętrznych salkach znaleźć można przesłizane dywany wschodnie, wspaniałą broń arabską, bogato sadzoną srebrem i kamieniami, siodła i rzędy na konie i wielbłądy, a nawet starożytności egipskie — jak twierdzą znawcy — zawsze niezmiennie udatnie podrobione.

Przed jednym ze sporych, ale napózór nie zamieszkałym domkiem zatrzymał mnie wysoki barczysty Arab i dziwną mieszaniną francusko-angielskich słów zaprosił do środka. Wsunąłem się

nie bez pewnego wahania przez walcące się bramy. Szeroki niski sklepiony korytarz oświetlony nikłym blaskiem duża żelazna lampa o sztybach zakopconych i brudnych. Przeszedłem przez la-birynt mrocznych sal i galerii, aż nagle przewodnik mój zatrzymał mnie w dużej sali po rogach tylko oświetlonej lampami z barwnego szkła. Na mozaikowej posadzce leżały miękkie dywany, tu i tam stały szerokie wschodnie otomany, a przy nich niziutkie stolczki z przyborami do palenia oraz miniaturowe naczynka na kawę. W głębi zwieszała się od sufitu ciężka zasłona, za którą znikł mój Arab. Gdy oczy moje oswoiły się zupełnie z lekkim mrokiem panującym w sali, zobaczyłem, że nie jestem sam: na dywanach rozestawianych pod ścianami siedziało w bezruchu kilku Arabów ubranych w obszerne białe burnusy, ssących leniwie cybuchy długich, tureckich fajek, a z boku grupkę pasażerów z Porthosa popijających w milczeniu kawę. Gdzieś z bocznej nwały wyszła młodzianka, czarna dziewczyna i postawiła na moim stolczku imbryczek, buchający parą, z niewielkiego pudełeczka nabrała fioletowe mielonej kawy, wsypała do filiżanki zalewając następnie ukropem a postawiwszy jeszcze tace z daktylami i słodyczami zniknęła jak widmo.

C. d. n.

Tarcia wewnętrzne w Bułgarii.

Od niedawna zaczynają kraść pogłoski o mających nastąpić zmianach w rządzie bułgarskim. Przeciwnicy obecnego regime'u twierdzą, że spodziewać się należy poważniejszego przesilenia, w wyniku nieporozumień pomiędzy stronnictwami koalicji rządowej.

Pięć lat upłynęło niedawno od dnia, kiedy to, 9 czerwca 1923 r., nocnym zamachem stanu obaloną została chłopska dyktatura Stambolijskiego i władzę w swoje ręce uchwyciły elementy umiarkowane, tworzące t. zw. Porozumienie Demokratyczne (Demokratyczny skowor). Wybory do sobrania, które się wkrótce potem odbyły, wykazały, że Porozumienie ma za sobą dużą większość narodu, jeszcze wyraźniej zaś wykazały to zeszłoroczne wybory (z dn. 29 maja 1927). Dały one Porozumieniu większość 168 mandatów na liczbę ogólną 273.

Ubiegłe pięciolecie przyniosło Bułgarii ustabilizowanie stosunków wewnętrznych i pewne wyrównanie różnic stanowych, jakie się były potworzyły za rządów Stambolijskiego. Również stan gospodarczy kraju poprawiał się stale. Niestety, straszne trzęsienia ziemi, które miały miejsce na wiosnę b. r. zadały dobrobytowi kraju cios dotkliwy. Pozbawiły one przeszło dwieście tysięcy ludzi w południowej części kraju dachu nad głową. Odbudowa zniszczonych obszarów byłaby dla państwa niemożliwa, gdyby równocześnie musiało ono płacić wysokie raty odszkodowań wojennych. (Wynoszące łącznie 2 i ćwierć miliarda franków złotych; raty te Bułgaria spłacała regularnie). Wobec tego minister finansów Mołow zwrócił się do komisji reparacji z prośbą o sześciolateńne moratorium, wskazując na konieczność odbudowy; poszczególne zainteresowane państwa odniosły się do tej sprawy życzliwie.

To jest jedna z trudności wewnętrznych, z jaką musi się zmagać rząd Porozumienia Demokratycznego. Druga trudnością, powodująca stałe fermenty w różnych okolicach kraju, jest działanie na terenie państwa „komitadżich“ organizacji makedońskich. Organizacje te tworzą wprost państwo w państwie. Potężna „Wewnętrzna Makedońska Rewolucyjna Organizacja“ ma w Porozumieniu Demokracy-

cznem ogromny wpływ i ona to w znacznej mierze przyczyniła się do obalenia Stambolijskiego. Obecny premier Lapczew uchodzi w niektórych kołach za jej zaufanego. Niewyjaśniony stosunek całego Porozumienia Demokratycznego do organizacji makedońskich powoduje szereg tarć wewnątrz kraju i jest powodem nieufności do rządu sofijskiego ze strony tych państw, przeciwko którym się akcja makedońska zwraca, t. j. królestwa SHS i Grecji.

Pierwszy okres rządów Porozumienia Demokratycznego obfitował wogóle w szereg trudności na terenie polityki zewnętrznej. Rząd Stambolijskiego manifestował swój pacyfizm, demonstracyjnie orzekł się wszelkich praw do odstąpionych traktatami 1913 i 1919 r. obszarów i zwłaszcza głosił konieczność zbliżenia się z królestwem SHS. To ostatnie państwo wśród twórców zamachu stanu z 9 czerwca 1923 widziało zwolenników idei rewansu, w obalających pacyfistę Stambolijskiego podejrzewało zwolenników nowej wojny o Makedonię. Przyjęło więc gościnnie uciekających zwolenników Stambolijskiego, którzy rozpoczęli bezwzględna kampanię przeciwko rządowi Porozumienia Demokratycznego. Stosunki polepszały się tylko z wolna, a i dziś jeszcze nieszczerzy problem makedoński powoduje częste wzburzenia opinii u obu narodów. Jedynie z Rumunią utrzymuje Bułgaria dłuższy już czas przyjazne stosunki, nader zaś serdeczne z Turcją.

Obecny gabinet rządzi krajem już półtrzecia roku (od stycznia 1926), objął władzę po gabinecie „zamachowym“ Al. Cankowa i zabarwieniem politycznym nie różni się od swego poprzednika. Poszczególne stronnictwa Porozumienia Demokratycznego zamierzają obecnie powierzyć kilka tek innym swym działaczom. — obóz rządowy zapewnia, że rekonstrukcja gabinetu jest kwestią wewnętrzną koalicji i przejdzie bez wstrząśnięć. Niewątpliwie odgrywa tu rolę sprawa pożyczki zagranicznej, przeciwko której głosowała część posłów rządowych; odgrywają rolę i ostatnie wypadki wśród organizacji makedońskich. Podobno skrzydło Cankowa domaga się większej ilości resortów w gabinecie.

h-k b-1



Dziewczę z Łowicza

powiada:



Moja bielizna jest
zawsze śnieżno-biała,
bo w wyborze mydła
jestem bardzo ostrożna.
Używane przezemnie mydło
musi oszczędzać bieliznę, być wy-
dajne i tanie. Dlatego też zawsze kupuję:

MYDŁO
JELEŃ SCHICHT

Z beletrystyki kobiecej.

(Hanna Mortkowiczówna: Gorycz wiośniana, wydawnictwo J. Mortkowicza, Warszawa, 1928 — Zuzanna Rabska: Grzech Markizy, Gebethner i Wolf, 1927; — Maria Hausnerowa: Zielone okiennice, Lwów, 1928).

Lektura wakacyjna przyniosła mi między innymi aż trzy książki kobiece. Nic dziwnego. Kobiety, uzyskawszy polityczne i życiowe równouprawnienie z mężczyznami, robią im konkurencję nie na żarty. Nie tylko w sporcie i nie tylko sama Halina Konopacka. Równie sprawnie, jak dyskiem dobijają się zwycięstwa owocami swych na tchnień literackich. Ilakowiczówna, Maria Dąbrowska, Maria Pawlikowska, Kossak-Szczucka, Obertyńska i najmłodsza z nich Mortkowiczówna, nie mówiąc o starszych, z których Jeanne Wielopolska otwarcie wyznała, że ma nadzieję dostać się do Akademii.

Z trzech książek w tytule wymienionych najciekawsza jest „Gorycz wiośniana“. Niewątpliwie talent młodej autorki, która już przedtem dała się poznać zbiorem liryków, zaznacza się szczęśliwie powiewem świeżości uczuciowej, nowym stosunkiem do życia i jego przemian, oryginalnymi ujęciami stylowymi. Tytuł swej książki wzięła p. Mortkowiczówna z pięknego wiersza Norwida, umieszczonego jako motto na pierwszej stronie, bo mowa w niej o młodości, o tej epoce życia, w której obok rajska radości nie brak smutków głębokich i niepokojów,

tem dotkliwych, że nieokreślonych i napół tylko uświadomionych. Któż we własnych wspomnieniach nie odnajdzie tej błogosławionej goryczy, cierpkiej ale blaskiem wiosny ozłoconej? W książce tej więcej jest jednak krzepkości i dzielności, niż minorowych stanów ducha. A w każdym razie melancholje, tęsknoty i cierpienia nie są tu ukazywane jako ideał, ale jako zło, które trzeba przezwyciężyć. Odrzuca się nowe, powojenne pokolenie, które przeszło przez szkołę harcerską i nabrało wielkiego zapasu energii w obliczu walk o niepodległość Polski, które w sposób wielce udatny przewijają się w tle opowiadań. Istotna wartość książki leży w jej ogromnie szerszej kobiecości. Niedgła wywolała tem podziw Zawistowska, pisząc tak o miłości. Mortkowiczówna pisze o dojrzewaniu dziewczyny w okresie lat 12—17-tu. Jest tam oczywiście także mowa o pierwszej miłości i pierwszych pożądaniach, ale to jest mniej ciekawe, bo już znane. Najbardziej interesujące i nowe są najwcześniejsze przeżycia młodej dziewczynki, która zazdrości chłopcom i swobody i przewagi fizycznej i wstydi się swych zaokrąglających się piersi. Są też po-

ruszane tematy drażliwe, ale niezmiernie dyskretnie i estetycznie, choć tak szczerze, że Freud miałby z tego pociechę. Styl autorki jest mieszaniną żeromskiej i najmłodszej poezji, którą najogólniej można by nazwać anty-romantyzmem. Czasem widać jeszcze ślady się na sztuczną oryginalność, ale często też nowe, świeże i mocne zespoły słów przychodzą same i bez trudu. Naogół wszystko to jest naprawdę ładne, żywe powodzenia w dalszym rozwoju.

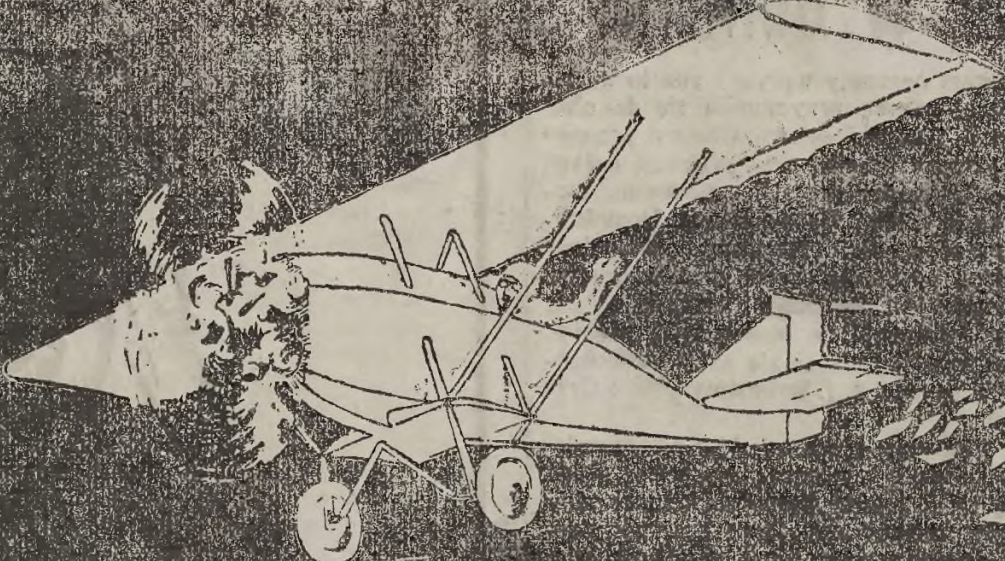
Dwie inne książki są kobiece w dawnym, przedwojennym znaczeniu: przez swą bierność wobec życia, przez niemożność skierowania go przemocą w żołyso woli, przez smutne, pesymistyczne zabarwienie, które jest ich dominantą uczuciową i nastrojową. Wyraża jest nie genetycznego związku z literaturą „Młodej Polski“.

W „Grzechu Markizy“ i w innych nowelach tego zbioru p. Zuzanna Rabska dotyka obolałych i krwawiących miejsc duszy ludzkiej z subtelną delikatnością rak kobiecych. Niema tu nigdzie głośnych krzyków tragedii i rozpacz. Wszystko jest zawoalowane, przyćmione, zmatowane. Rozdźwięk pomiędzy rzeczywistością a marzeniem powtarza się często jako główny motyw przewodni. Autorka umie wczuwać się w ciche tragedie ludzkie i przedstawia je z godną podziwu dyskrecją. Artyzm istotny osiągnęła w noweli japońskiej związanej z przesadą na temat kurzu, którego w domu japońskim ścierać nie wolno, bo

to przynosi nieszczęście. Technika piśarska wszędzie wyrobiona i staranna, zdolność stwarzania typów i charakterów niemała, styl potoczny i giętki, co w łączności ze znajomością rozmaitych środowisk cywilizacji europejskiej (Włochy, Paryż) daje w rezultacie lekturę naprawdę miłą.

P. Maria Hausnerowa, znana dotychczas głównie jako malarka, nazwała swoje „Zielone okiennice“ szkicem powieściowym. Jest w tem trafna autokrytyka. — Bo do tego, aby stać się powieścią, tym opowiadaniem i impresją dość dużo jeszcze brakuje. Główną tego przyczyną niefortunny wybór bohatera: ten zneurastenizowany, na Płoszowskiego pozuający neurasthenik, sybaryta i pasyż, niezdolny do żadnej decyzji, nawet do wytrwania w legionach i do wstąpienia do partii socjalistycznej, kobieciarz, który trawi czas na miłostkach i w końcu popełniwszy defraudację, zabija się dla jakiejś „gwiazdy“ filmowej — jest figurą tak marną i nieinteresującą, że jego tragedia nie wywołuje u czytelnika żadnego współczucia. Postać ta, do brze zresztą narysowana, rzucona jest na tło przeżyć w okresie wielkiej wojny, wspomnień z czasu studjów malarskich i socjalistycznych przekonań autorki. Umiejętność narratorska niewątpliwie zdolność obserwacji psychologicznej niemała, styl gładki, choć mało zindywidualizowany.

W. K.



REKLAMA POWIETRZNA

Najpewniejszy
srodek
zdobycia klientów

Wykonujemy
sprawnie
szybko
i skutecznie

PODLASKA WYTWÓRNIĄ SAMOLOTÓW SP. AKC. WARSZAWA BIAŁA-PODLASKA

Natolińska 13, Nr. tel. 501-46

Adres telegraficzny

Nr. telefonu 53.

„L O T”

Wszelkie informacje na żądanie odwrotnie.

8185

Nasze morze.

CZEMU MORZE POWINNO BYĆ „JADALNE”?

Powie kto:

— Skoro na naszym morzu ryb nie ma, to trudno. Sadzić ich nie można. Obejdziemy się bez nich, zwłaszcza że i tak morskie ryby nie cieszą się u nas zbyt wielkim popytem. Próbowano je wprowadzić na rynek, ale pamięta pan: Kto przechodził koło sklepu z morskimi rybami, zatykał nos i wołał: — Fe, cuchnie! — Jesteśmy narodem lądowym i przywykliśmy do ryb rzecznych słodkowodnych. Zresztą — wogóle w rybach zbytnio nie gustujemy.

Całkiem słusznie.

Ale tam, na samym półwyspie Helskim mieszka około pięciu tysięcy ludzi, mimo wszystko utrzymujących się prawie wyłącznie z rybołówstwa. Rozwijające się hotelarstwo walczy im dopomaga. Nie cierpią już tej nędzy na przednówku rybackim, jak to bywało

dawniej, trochę się budują, jednakże to są — rybacy, rybacy rasowi, z pokolenia w pokolenie, nasi ludzie morza! Niepodobna porobić z nich portierów hotelowych, kelnerów, stróżów i lokai. Oni muszą na morze wyjeżdżać, a my, mając morze, morskich ludzi koniecznie potrzebujemy. Jakże — czyż pracę na morzu mamy powierzyć Mazuroni z podwarszawskich piaseczków, lub — kto wie? — góralom? Nie podobieństwo. Aby na morzu pracować, trzeba się z niem od dzieciństwa znać, trzeba je mieć we krwi.

Po drugie:

Aczkolwiek, jak się już rzekło, morze nasze niełatwo da się „ugryść”, to przecie czasem — i to nie tak rzadko, jakby się zdawało — pozwoli sobie wydrzeć potężną pajdę chleba, nawet z masłem. Trochę szerzej wspomnę o tem dalej, tu tylko nadmienię,

że przeciętny roczny połów szprotów na tym małym skrawku naszego wybrzeża wynosi jedną piątą część połowów wzdłuż całego ogromnie długiego wybrzeża Norwegii. Kto cokolwiek wie, czym są szproty dla rybnego przemysłu Norwegii, ten zrozumie, że i my „jadalności” swego morza wobec takich danych lekceważyć nie możemy. Przeciwnie, powinniśmy je jak najintensywniej wykorzystać, powinniśmy wybierać z morza wszystko

co ono daje, a zatem przedewszystkiem powinniśmy je doskonale znać — nie tylko dla jego piękna i kolorów, ale jako jedną z szuflad naszego wielkiego kredensu.

Dopiero to poznawszy, gdy się na jego brzegu znajdziemy, będziemy nie tylko podziwiali, ale postaramy się na miejscu zbadać jego życie i zrozumieć.

Jerzy Bandrowski.

==@==

Rozmaitości.

+ Ile samochodów kradną złodzieje w Stanach Zjednoczonych. The National Automobile Theft Information w New Yorku ogłasza statystykę kradzieży samochodów w Stanach Zjednoczonych w r. 1927. W ciągu tego roku skradziono 17.279 aut; z tej liczby policja odnależła i zwróciła prawym ich właścicielom 14.513 wozów.

+ Nowa placówka polska w Wiedniu. Z inicjatywy dyrektora Gabanńskiego i przy czynnym udziale Polsko-Austriackiej Izby Handlowej założone zostało w tych dniach w Wiedniu „Polskie Informacyjne Biuro Podróży”. Nowa placówka ma jak najlepsze szanse rozwoju.

==@==

Wiadomości bieżące.

19

Sierpnia

1928

Niedziela

Juliusza

Jutr: Bernarda

Wschód słońca 4:39

Zachód 18:47

KINOTEATRY.

Apollo: „Dziecię cyrku“.

Lew: „Dama w wagonie sypialnym“.

Chimera: „Wyrok bez sądu“.

Palace: „Dla jednej kobiety“.

==○==

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. W Pałacu Sztuki Salon Wiosenny, w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1

==○==

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika PT. Prenumeratorom tak zamiejscowym jak i miejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za sierpień.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

==○==

— Zmarli we Lwowie: Anna Birnbaum, lat 56, samobójstwo przez powieszenie; Adela Einschlag, lat 28, dur brzuszny; Emanuel Gottfried, fryzjer, lat 51, wada serca; Dawid Hurtig, bileter teatralny, lat 56; Süssel Symchowa, lat 82, uwiódł starczy; Szczepan Piasecki, lat 40, gruźlica płuc; Julian Mazurkiewicz, lat 24, zakażenie; Markus Lerner, atak mózgowy.

— Przy rozpoczynającym się zwapnieniu naczyń krwionośnych, użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa prowadzi do regularnego wypróżnienia, obniżenia wysokiego ciśnienia krwi, i wzmoczonej odporności organizmu. Mistrze wiedzy lekarskiej chwala oddawna uznaną wodę Franciszka Józefa, gdyż usuwa pewnie i łagodnie zastój krwi w przewodzie pokarmowym przy niedostatecznym trawieniu. Zadać w aptekach i drogeriach. 7379

— „Olimpiadę reklamową“ łącznie z Loterią Fantową ze współudziałem wszystkich znaczących firm kupieckich i przemysłowych naszego grodu, urządziła Stowarzyszenie polskich rekordzistów i przemysłowców „Gwiazda“ (Franciszkańska 7) w niedzielę dnia 2 września b. r. (dzień otwarcia Targów Wschodnich) w ogrodzie i we wszystkich salach Stowarzyszenia — bez względu na pogodę

==○==

— Dział mód kobiecych odkładamy z powodu braku miejsca do jednego z najbliższych numerów.

==○==

— Sp. Władysław Cirin. Niezliczone czesze publiczności odprowadziły wczoraj na cmentarz Obrońców Lwowa zwłoki zasłużonego przemysłowca i obywatela miasta Lwowa sp. Władysława Cirina. Były długoletni członek rady miejskiej, izby handlowej - przemysłowej, były przewodniczący korporacji stolarzy, przewodniczący komitetu budowy kościoła św. Elżbiety, obrońca Lwowa, odznaczony Krzyżem Walecznych i Orłami, długoletni i zasłużony członek klubu mieszczanńskiego i Towarzystwa strzeleckiego. Sokoła II. MSO. wielu stowarzyszeń i organizacji, zmarł nagle na udar serca w 68 roku życia. Miasto nasze traci w sp. Zmarłym zasłużonego obywatela, chętnego i gotowego do każdej pracy dla dobra miasta i kraju. Nie było placówki, nie było wysiłku czy pracy kulturalno - oświatowej czy społecznej, w której Zmarły nie brałby udziału. Nieskazitelnego charakteru, ofiarny, gotowy do każdej pracy, na każdy zew spieszył wszędzie, gdzie wymagano jego mrówczej pracy wytrawnej opinii. Jako prezes komitetu budowy kościoła św. Elżbiety dekladował wszelkich starań, by świątynia ta jaknajprędzej wzniosła swe smukłe wieżycę nad opuszczonej dzielnicą grodecką. W radzie miejskiej i w izbie handlowej należał do najpracowitszych członków, a sfery rzemieślnicze i rekordzistyczne straciły w nim

Do gotowania jarzyn

MAGGI^{ego} buljon

O ratowanie krajobrazu Lwowa.

Niemą może miasta w Polsce, które mogłoby się pochłubić tak pięknym wyglądem naturalnym, jak Lwów. Wzgórza, lasy, parki, wielka ilość ogrodów i zieleni otaczających miasto była do niedawna jego chlubą i ozdobą.

Niestety w ostatnich czasach chciwość różnych spekulantów zaczęła wycinać lasy i parki a obecnie zlaćkomiła się na piasek, kryjący się pod naszymi wzgórzami i bez pardonu równa je z ziemią, pozostawiając w zamian doły i poszarpane urwiska. Dawny zarząd miasta, który mógł za bezcen zakupić nieużytki otaczające miasto, nie uczynił tego, obecny zaś zarząd jest bezsilny wobec prywatnych właścicieli gruntów w okolicach Lwowa.

A tymczasem miejsca niedzielnych wycieczek, ta chluba Lwowa i radość jego obywateli maleją, niema dnia, by tu i ówdzie nie zagrodzono przejść drutami kolczastymi i może nadejść chwila, że Lwowianin tak zakochany w swoich okolicach nie będzie mógł w dni pogodne odetchnąć świeżym powietrzem, oglądać swoich ulubionych miejsc poza rogatkami miasta, podziwiać stamtąd piękną panoramę rodzinnego grodu.

Te właśnie względy skłoniły Tow. miłośników przeszłości Lwowa do wręczenia p. wojewodzie Gołuchowskiemu następującego memoriału.

Chluba i duma Lwowa, obok wielkiej dziejowej przeszłości, jest przyrodzone piękno jego położenia. Obcy i swoi z zazdrością zachwycają się nim oddawna. Niestety w pięknie tem wskutek samowoli, niedozoru, chciwości, zysku itd. dotkliwie powstały już szczyby, które w następstwie, nie będą dodatkiem dla miasta świadectwem. Niezliczone na to możnaby przytoczyć przykłady. Najwymowniej szty z nich będzie los najpiękniejszej części miasta, jaką tworzą stoki wyniosłych wzgórz, ciągnących się od Wysokiego Zamku poza dworzec Łyczakowski, które niegdyś pokrywały liczne winnice, ogrody, sady, lasy i zarośla.

Nad pięknem tego właśnie terenu istnie zawisto fatum.

Z rozwojem miasta znikły wprowadzić winnice i większość ogrodów, utrzymała się jednak do niedawna przyrodzona malowniczość stoków owych wzgórz. Dzisiaj tylko starsze pokolenie w żywej ja jeszcze zachowu

je pamięci, bo nie wiele już z niej pozostało. Pod ręką różnych spekulantów, goniących za zyskiem, malownicza góra Lwia, tworząca od wieków charakterystyczną sylwetę miasta, została do połowy rozkopana. Piękny Las cesarski, ozdoba miasta, został do szczytu wycięty. Ten sam los spotkał uroczy las krzywczycki, ulubione do niedawna miejsce wycieczek. Na tem jednak nie skończyły się niepowetowane tu straty dla miasta i jego piękna. W ostatnich latach istniała plaga całej tej części stały się kopalnie piasku, zakładane przez spekulantów i eksploatowane w sposób rabunkowy, urągający zarówno ustawom, jak interesom miasta i jego mieszkańców.

W następstwie tego rodzaju bezplanowej, dowolnej eksploatacji, nie do poznania zmieniła się konfiguracja tego terenu. Na miejscu dawnych malowniczych stoków, pokrytych kobiercem zielonej darni i krzewów, widnieją dziś poszarpane, niczem nie zabezpieczone urwiska, głębokie wykopy, doły, wyrwy i śmietniska, które z daleka już razią każdego swą nagością, niechlujstwem i barbarzyństwem ręki ludzkiej, niszczącej bezmyślnie przyrodzone piękno.

Wszystko to stało się i dzieje się dalej, dzieje na pasie, który w myśl projektu regulacji miasta ma być zalesiony i zamieniony na park i którydy właśnie ma przechodzić projektowane w około miasta CORSO.

Nie trzeba dowodzić, że tego rodzaju stan w mieście kulturalnem, słynącym ze swego piękna, nie może być nadal tolerowany tylko dla interesów różnych spekulantów.

Zarządzenie pana komisarza rządu, zamykające na razie główną rabunkowo prowadzoną kopalnię piasku, jest pierwszym krokiem do położenia tamy barbarzyństwu i z ogólnem zostało powitane zadowoleniem.

Przyłączając się do tej akcji imieniem Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa, zwracamy się, w interesie ochrony niszczonego piękna przyrody i estetycznego wyglądu miasta, z gorącą prośbą do JWPana Wojewody o poparcie zabiegów pana komisarza rządu i wydanie zarządzeń, któreby stanowczo wstrzymały dalsze bezplanowe niszczenie i oszpecanie tego całego terenu, a zarazem nakazały wyrównanie o ile możliwości wytworzonych wyrw i dołów i przyspieszyły sprawę zalesienia tego pasa.

dobrze młodzież akad. czego najlepszym dowodem jest stale z roku na rok rosnąca frekwencja na Tygodniu Społecznym, która w bieżącym roku, wedle liczby zgłoszeń, dochodzi do 350 osób.

— Z miejskiej arendy teatralnej. Jeden z sensacyjnych tygodników lwowskich zamieścił niestychana, choć — jak zapewnia — zupełnie prawdziwą wiadomość, że współdzierżawca teatru miejskiego p. Zaremba zaangażował w miejsce powszechnie lubianej primadonny operetki p. Grabowskiej niejaka p. Chraszczewska, tancerkę dancinową i śpiewaczkę kabaretowo-kawiarnianą, która nie tylko nie jest członkiem Związku Artystów Scen Polskich, ale nawet z Polskiego Związku Artystów Widowiskowych została podobno wykluczona z powodu niemożliwego trybu życia i zbyt częstego figurowania na łamach chronique scandaleuse.

Oczekujemy od pp. dzierżawców teatru miejskiego, względnie od Komisji Teatralnej, zaprzeczenia tej nieprawdopodobnej wiadomości. Dość już skandalu, że z łaski protektorów pp. Barwińskiego i Zaremby zamieniono dostojny niegdyś teatr lwowski na teatr głównie operetkowy (dramat zredukowano do jednej trzeciej ogółu przedstawień). Skoro to się już niestety stało, żadna miara nie można dopuścić do tego, aby ta operetka spadła do poziomu tingel-tangu.

— Badanie mleka i innych środków spożywczych. Miejski zakład chemiczny i badania środków spożywczych, przeprowadził w lipcu 453 prób mleka, z czego 49 oddano do sądu. Z prób śmietany słodkiej i kwaśnej w sumie 49, 15 oddano do sądu. Trzeba dodać, że za fałszowane mleko uważa się jedynie mleko zbierane, sprzedawane za pełne. Tak w mleku jak i w śmietanie, badanej przez Zakład chemiczny nie znaleziono ani w jednym wypadku szkodliwych substancji. W miesiącu czerwcu br. przeprowadzono 587 prób mleka, z których 126 oddano do sądu. Według badano w 14 wypadkach, z których zakwestionowano tylko jeden rodzaj zawierający makę kartoflaną. Korzenie (pieprz, cynamon i papryka) przeprowadzono 9 prób, z których dwie oddano do sądu. Jedynie w papryce znaleziono pasożyty z powodu niewłaściwego przechowywania tego artykułu. Kakao badano w czerwcu w 63 wypadkach, z czego 3 uznano za fałszywe (przez domieszkę łup z orzechów). Przeprowadzono 46 prób herbaty, z czego ani jedna nie okazała się fałszywą. Podobnie z kawą. Co do soków malinowych na trzy próby w jednym wypadku znaleziono inną domieszkę. W lipcu na 4 wypadki również jeden. Badania lemoniadek przeprowadzono w 8 wypadkach, z czego w dwu wyrobach znaleziono domieszkę sacharyny. Przy badaniu wina na 10 wypadków w dwu wypadkach znaleziono domieszkę wina owocowego. Co do miodu na 10 wypadków w jednym znaleziono domieszkę cukru. Ogółem w miesiącu czerwcu przeprowadzono 1701 analiz, z których 230 oddano do sądu, w lipcu zaś 629 analiz, z czego 63 oddano do sądu. Oprócz tego Zakład chemiczny przeprowadzał częste badania wody studiennej, a na dto co miesiąc przeprowadza badania wody wodociągowej.

— Miejska straż pożarna nie posiada obecnie swego opiekuna w Radzie przybocznej. Dawniej istniała specjalna komisja straży pożarnej, straż posiadała specjalnego delegata, który bronił jej interesów. Wprawdzie uposażenie jej osobowe jest dostateczne, etat obejmuje 100 ludzi, ale tabor pożarniczy chłopa. Automobilizacja stra-

najlepszego rzecznika. Nie dziw więc, że na pogrzebie jego zebrali się liczne rzesze, by oddać hołd jego pamięci. Po odśpiewaniu przez połączone chóry Beati mortui ruszył kondukt, poprzedzony dwiema orkiestrami, na cmentarz Obrońców Lwowa. Na grób złożono stosy wieńców. Nad trumną przemówił prezes Schirmer. — Cześć pamięci Zmarłego.

— † Ludwik Halski. Dziś o godz. 2 z kaplicy szpitala powszechnego odbędzie się pogrzeb popularnego artysty ogródkowego sp. Ludwika Halskiego-Ludwikowskiego. Był artystą teatru Hellera, rychło porzucił scenę i zaczął urządzić humorystyczne wieczorki, początkowo w salach, a następnie w ogródkach zabawowych. Okolicznościowe wierszyki i piosenki Ludwikowskiego, improwizowane na estradzie, cieszyły się przed wojną wielką popularnością. Z czasem zamilkł i dopiero w ostatnich miesiącach pojawił się znów na bruku lwowskim, ale już

nie by bawić publiczność swym zło-gane zdrowie. Zmarł w 58 roku życia. tym humorem, lecz by ratować zaszar. Cześć Jego pamięci.

— XII Tydzień Społeczny Stow. Młodz. Akad. Odrodzenie, odbędzie się tego roku w Lublinie w dniach od 19 do 26 sierpnia. Referaty jak np. „Teologia mistyczna św. Pawła“, „Móment społeczny modlitwy“, „Rola Państwa w życiu gospodarczym“, „Kato-licyzm a kapitalizm“, „Dramat i czło-wiek historyczny“, „Polska jako państwo narodowe“ i inne, wygłoszą między innymi: ks. dr. Marian Morawski, ks. Władysław Lewandowicz, dr. Jerzy Lubowicki, Andrzej Rybicki, Karol Hubert Roztworowski, poseł Wacław Bittner i wielu innych wybitnych działaczy na polu społeczno-narodowym, których nazwiska z powodu braku miejsca pomijamy. Znaczenie Tygodni Społecznych jest dla młodzieży akademickiej, a więc i dla całego społeczeństwa olbrzymie. Rozumie to

ty jeszcze nie kompletna. Straż pożarna posiada zaledwie dwie motopompy „Zucha” i „Smoka”, dwa beczkowszy samochodowe „Zorze” i „Chmure”, brak jej jeszcze 3 motopomp, drabiny mechanicznej i pogotowia pomocniczego. Dziś w razie pożaru równocześnie w dwu miejscach, straż musi posilkować się taborem konnym, co opóźnia i utrudnia akcję. A jednak Kraków posiada 17 samochodów pożarowych, mimo to akcja ratunkowa tam chłoma i jak wiadomo z ostatnich dwu wielkich pożarów nic nie uratowano. Dziś miasto nasze do jednego pożaru potrzebuje dwu motopomp, bo jedna może odmówić posłuszeństwa i wtedy katastrofa. Drabina mechaniczna konna na 19 m. dziś również nie wystarcza, gdy istnieją budynki 23 metrowe. Do obsługi posiada straż jeszcze 4 pary koni z których dwie pary na czas letni odstąpiono innym zakładom miejskim. Mimo tak szczupłe wyposażenie miejska straż pożarna pracuje skutecznie, nie było wypadku, by jakimś budynkowi pozwolono do szczytu spłonąć, a zasługa w tem energii komendy i w ofiarnym poświęceniu, z jakim pracuje strażak lwowski.

==○==

— **Zamach samobójczy.** W dniu wczorajszym popełnił zamach samobójczy przez powieszenie się Władysław Brażek, liczący 37 lat, urzędnik PKP., zamieszkały przy ul. Boczkowskiego 1. 5. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba nerwów. Na polecenie lekarza dzielnicowego zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

— **Ta, która wyrabiała posady.** Bolesław Paślowski, zamieszkały przy ul. Teatralnej 1. 15 w Sygnowce, zabiegał o posadę na kolei i w tym celu za poradą sąsiadów udał się do niej N. Traczowej, zamieszkałej przy ul. Piłsowskiej 1. 15, która miała zajmować się stręczeniem posad. Paślowski wręczył Traczowej kwotę 80 zł., a gdy przez czas dłuższy nie dawała ona znaku życia o sobie, odwiedziła ją Emilia Klapkowska, teściowa Paślowskiego. Wizyta Klapkowskiej była dla Traczowej niezbyt miłą, gdyż obrzuciła gościa stekiem wyzwick i zagroziła przebicciem trzymanym w ręku nożem.

Po trzynastu latach odszukała rodziców.

Zaginęła w Łucku, pochodziła z powiatu żółkiewskiego.

Podczas ewakuacji ludności cywilnej w r. 1915 z Małopolski na Wołyń, zaginęła w Łucku dziewczynka, licząca około 6 lat, która wiedziała jedynie, że nazywa się Helena, że ojciec jej nazywał się Jurko i mieszkał w jakimś Kurinie.

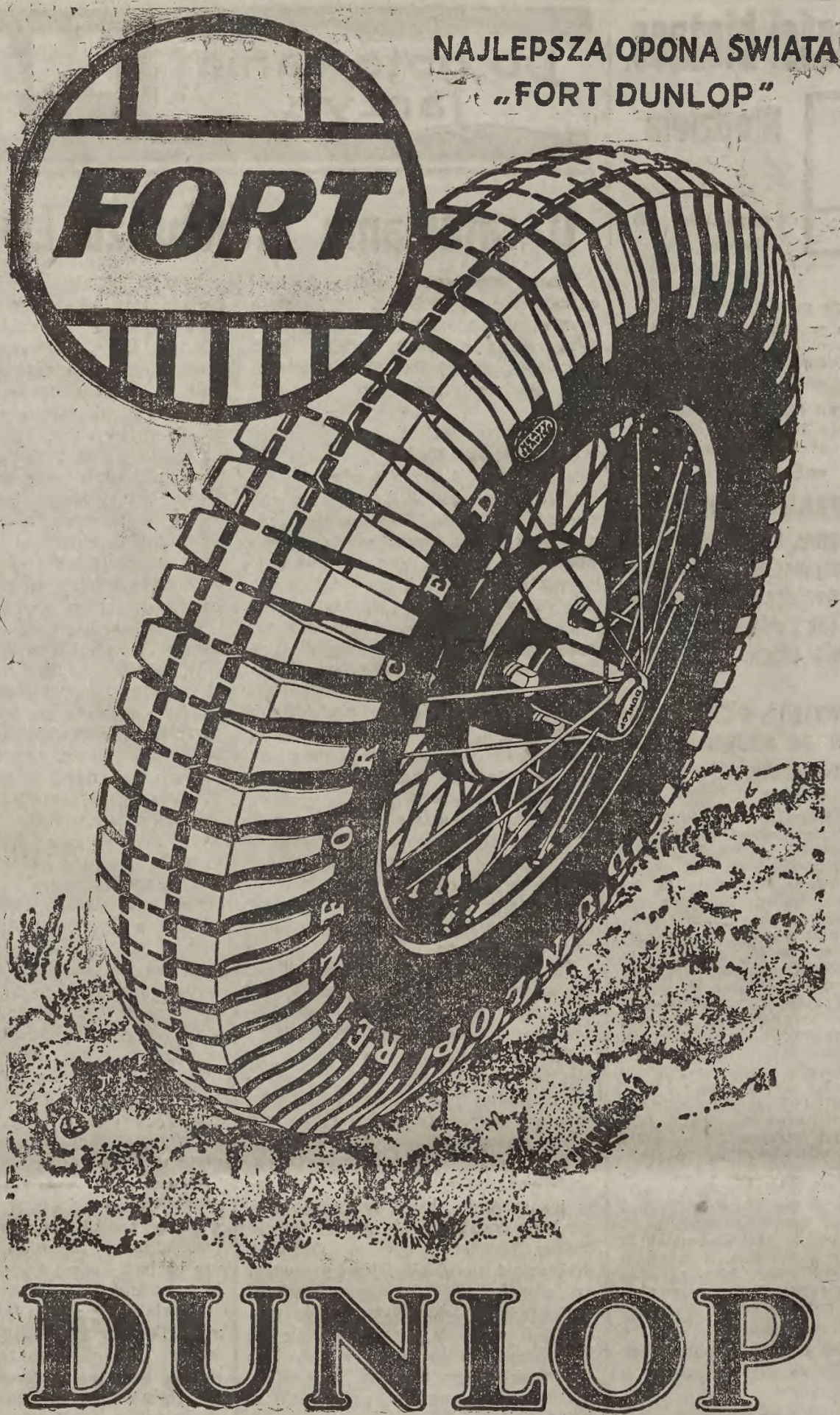
Dziewczynkę przygarnął do swej zagrody Piotr Mielniczek, gospodarz we wsi Ozercach, i tam też wzrastała dziewczynka przez szereg lat. W ostatnich miesiącach Helena, licząca dzisiaj już około 20 lat, postanowiła dotrzeć do swych rodziców, i w tym celu zwróciła się do miejscowego posterunku policyjnego.

Policyja zajęła się tą sprawą i właśnie onegdaj zdołała odszukać rodziców Heleny, którymi są Jurko i Ahafia Ferech, zamieszkali w Chutrej pod Kurin, w powiecie żółkiewskim. Jurko Ferech zeznał, że w czasie ewakuacji, gdy przebywał w Łucku, zaginęła córka jego Helena, za którą daremnie czynił poszukiwania. Obecnie po długoletniej rozłące powraca Helena pod strzechę swych rodziców.

==○==

Nie tylko jako lekarstwo sól do nóg Jana.

Ileż również jako środek zapobiegawczy uważać należy sól do nóg Jana. Stosować codziennie rano, mocząc nogi w ciepłej wodzie z dodaniem 1 łyżki Sól do nóg Jana. Oryginalne tylko z marką ochronną „SŁON”. Zadać wszędzie. 7629pk



Kronika tarnopolska.

Odbudowa szkół.

W związku z odnawianiem kamienic ulic, i placów publicznych, przez Dyrekcję Robót Publicznych w Tarnopolu przystąpiono do odnawiania szkół, które już były rzeczywiście w stanie zupełnego zaniedbania.

I tak odnowiono dwie szkoły powszechne przy ul. Piotra Skargi, Bursę nauczycielską, szkołę powsz. im. Mickiewicza, szkołę Stowackiego wreszcie I. gimnazjum Wincentego Pola przy ul. Trzeciego Maja. Two Szkoły Ludowej przystąpiło do nadbudowy jednego piętra na sąsiadującej z budynkiem głównym parterowej „Kesslerówce”.

Przyjazd cyrku.

Do Tarnopola zjechał onegdaj cyrk Harr'ego który rozlokował się na wielkim placu sportowym przy ul. Kopernika. Cyrk daje już drugie z rzędu przedstawienie, które się cieszy liczną frekwencją. Numery naogół dość dobre, popis i ewolucje na trapezie emocjonują naszych niewymagających wiele obywateli, którzy licznymi oklaskami obdarzają cyrkowców.

W parku miejskim, popularnym „No wym Ogródzie” (niewiadomo, gdzie

jest stary) znać dbała rękę ogrodnika, który klomby i trawniki przywrócił do dawnej przedwojennej świetności. Odrestaurowana i upiększona sala pawilonu gromadzi wieczorami masę ludzi, spragnionych ochłody po całodziennym trudzie.

Tragiczna śmierć studenta. W okolicy Dubno-Młynów zmarł śmiercią tragiczną, przez utonięcie ucień 8 kl. III. gimn. w Tarnopolu Ludwik Mikolajewski. Zmarły student cieszył się wielkim mirem i kolegów, a śmierć jego wywarła głęboki żal i współczucie.

Wspomnienie żałobne. Jak już w swoim czasie donieśliśmy dnia 7 sierpnia zmarł w Tarnopolu po długich i ciężkich cierpieniach Bronisław Stupecki, właściciel stolarni maszynowej w Tarnopolu, w 42 roku życia. Zmarły cieszył się ogólnym poważaniem dla swych wielkich zalet i zasług, jakie położył w dziedzinie życia społecznego. Sp. Stupecki odznaczał się wysoko rozwiniętym poczuciem społecznym, czego dowodem Jego czynny udział w różnych towarzystwach natury narodowo-oświatowej i gospodarczej. Gdziekolwiek pracował, wszędzie przyczyniał się do stworzenia nowych wartości. Jako prezes Bursy rzemieślniczej, którą jako członek

PON. wspólnie z zarządem tejże instytucji powołał do życia, doprowadził do zakupu dla bursy realności i wystawienia nowego wielkiego gmachu, którego dokończenia nie doczekał się niestety. W Stowarzyszeniu „Gwiazda”, w której przez kilka lat był prezesem, również znaczne położył zasługi, organizując tam młodych rzemieślników i stwarzając dla nich bibliotekę. Pod jego prezesurą dom „Gwiazdy” został rozszerzony dobudowaniem kilku ubikacji. Gdy w Tarnopolu stworzona została Izba Rękodzielnicza, Jego powołano na zaszczytne i trudne stanowisko prezesa. Sp. Bronisław Stupecki posiadał umysł twórczy, formy towarzyskie ujmujące, a serce szlachetne. Traci w nim społeczeństwo jedną sztukę cenną, której brak dotknie nie tylko stery rzemieślnicze, ale cały ogół.

INSTYTUT DLA DZIEWCZAT FREYLERA następca: A. METZGER

Pierwszorzędný zakład wychowawczo-naukowy dla dziewcząt, Wiedeń I., Kolowratring 9. Kursy uzupełniające, języki, muzyka, przygotowanie do egzaminów państwowych.

Pensjonat na wzór szwajcarski XIII Hietzing włącznie z wszystkimi szkołami, reformowanymi gimnazjami, szkołami handlowymi, gospodarstwa domowego, wyrobów artystycznych. Internat, externat, półpensja. Wielki ogród. Sport. Prospekt. Tel. 96-2-50. 7976

Szanse lotów transatlantyckich.

Paryż, w sierpniu.

Po powrocie i ocaleniu naszych lotników, Idzikowskiego i Kubali, po opisach i enuncjacjach prasowych, pozostaje teraz historia samego lotu, a o tem mówić trzeba — ku przestrodze innych, by zapobiec ewentualnemu trwonieniu najcenniejszych wartości.

Idzikowski i Kubala potwierdzili nie wzruszalność prawa o tych raidach, dowiedli, że usiłowanie przebycia Atlantyku — z Europy do Ameryki — na jednomotorowym aparacie i „jedynym tchem napowietrznym“ jest sui generis samobójstwem. Do lotu bowiem przygotowali się oni z tak wzorową bezprzykładną niemal sumiennością i wykonali go w tak, stosunkowo, pomyślnych warunkach atmosferycznych, że doznane przez nich fiasco śmiało uważać można za argument, bez zastrzeżeń przemawiający przeciwko wszelkim tego rodzaju próbom. W ten sposób rozumują obecnie wszyscy — bez żadnych, tym razem, wyjątków, na uwzględnienie zasługujących — istotni znawcy zarówno teoretycy, jak i praktycy. Rozumowali tak samo i wtedy, kiedy Idzikowski z Kubalą ruszali z Bourget... Przecież Cousinet, w którym awiacja francuska pokłada największe swoje nadzieje na zdystansowanie Lindbergha, udaje się w drogę do Nowego Jorku na aeroplanie, zaopatrzonym aż w trzy motory ulepszonych typu.

O tem wszystkiem wiedzieli Idzikowski i Kubala. Wiedzieli, że ilość pogodnych dni na Atlantyku nie przekracza — w ciągu całego roku — malej liczby pięciu. Wiedzieli, że normalne funkcjonowanie motoru przez cały czas 40 godzinnego lotu jest mało prawdopodobną anomalią, na którą trudno ryzykować taką stawkę, jaką przedstawia życie. Wiedzieli, że aparat posiada przeciętną szybkość bardzo niewielką, szybkość, pozwalającą im przebyć tę olbrzymią przestrzeń jedynie pod warunkiem t. zw. „wiatru“, równającego się „zeru“, co prawie nigdy nie istnieje. Wiedzieli, że w razie tak częstej nad oceanem mgły lub bezwzględnej nocy pochmurnej będą z pewnością błądzić, gdyż, nie mając radioaparatu, nie będą mogli pytać okrętów o położenie geograficzne i o właściwy kierunek. Wiedzieli, że opuszczenie się na wodę grozi im niechybną śmiercią — nie sposób polegać na... cudach! — gdyż o żeglowaniu po Atlantyku miniaturowa łódeczka gumowa, zabrana na wypadek katastrofy, nie będzie mówił poważnie żaden marynarz. Wiedzieli, że ani jeden z poprzedników, poczynając od Nungessera i Coliego, nie zdołał odnieść triumfu, a tytu „przepadło bez wieści“... W tych i w wielu innych jeszcze postaciach błyskało przed ich wyobraźnią ostrzegawcze „memento mori!“. A jednak weszli spokojnie do kabiny aeroplanu i odlecieli bez wahania.

Wspaniały żer dla Paryża, Francji, Europy, dla świata całego, na sensoryjne emocje namietnie polującego... Bezstronność przyznać nakazuje, że tym razem było w tak gorączkowym dopytywaniu się parodniowem o losy Idzikowskiego i Kubali coś więcej, aniżeli zwykła ciekawość. Może dlatego, że aparatu dostarczała wytwórnia francuska, może dlatego, że w okresie „martwego sezonu“ refleksy wrażliwości uczuciowej są żywsze, może dlatego, że o zwycięską palmę pierwszeństwa ubiegają się też i Niemcy, oraz Anglij, mniejszymi od nas sympatiami cieszący się. Komplementów pod adresem „asów“ lotnictwa naszego nie szczędzono — drukowano je tłumami czcionkami w prasie codziennej, powtarzano je po kawiarniach wszelkimi językami i akcentami, przygotowywano w stołecznych dziennikach i nawet nie wzięto ani Idzikowskiemu, ani Kubali za złe, że się, wbrew spodziewaniu powszechnemu, zdołali uratować, zmuszając reporter-

rów do podarcia pięknie wystylizowanych „wspomnień pośmiertnych“. We wszystkich pismach — od faszystowskiego „Ami du Peuple“ do komunistycznej „Humanite“ — wyrażano się z bezwzględem uznaniem o zachowaniu się obu pilotów. Sukces moralny odniesiono wielki — można się nim cieszyć dlatego tylko, że nie zo-

stał on okupiony życiem dwóch dzielnych ludzi. Ale dosyć tak lekkomyślnego szafowania cudzem życiem! A jeśli już koniecznie potrzebna jest ta wyprawa po runo sławy, to niechaj będzie dokonana przynajmniej na polskich samolotach. By już z nikim chwala się nie dzielić... Z. Kl.

Sport. Igrzyska IX. Olimpiady.

(Od specjal. korespondenta „Słowa Polsk.).

Amsterdam, w sierpniu.

Jak w starożytnych Igrzyskach Olimpijskich nie brakło rumaka, gdyż w program wchodziły i wyścigi konne i biegi zaprzęgów dwu i czterokonnych, tak i w nowożytnych ten dział został uwzględniony. Przystosowano go jedynie do zmian, wywołanych przez tyłowiekową ewolucję w zastosowaniu i władaniu koniem. Dzisiaj stawia się jeźdźcowi i koniowi bardziej wszechstronne i skomplikowane wymagania, aniżeli wówczas. Dzisiaj sport konny nie ogranicza się do samych li tylko wyścigów. Bardzo poważnym działem jest teraz i hippika, pod którą w potocznej nomenklaturze rozumie się wszystkie rodzaje sportu konnego poza wyścigami i grą w polo.

Naginając się do tych wymagań współczesności, ustalono dla Amsterdamu program hippiki, który utworzyły trzy — zupełnie od siebie niezależne — konkurencje. Były nimi: 1) Szampionat konia, w którego skład wchodziły: próba ujeżdżania, próba wytrzymałości i skoki. 2) Jazda manewrowa i 3) Konkurs skoków, „Prix de Nations“.

W dzisiejszym liście pragnę się podzielić wrażeniami dwu pierwszych konkurencji. o „Prix de Nations“ zaś napiszę w liście następnym.

Pierwsza część szampionatu, próba ujeżdżania trwa jakoś wolno i posuwa się bardzo powoli. Wyniki są w tej konkurencji dla nas więcej niż średnie, mimo to nie przejmujemy się tem poważnie. 1) rtm. de Kruijff (Holandia) 251.26 pkt., 2) por. de Mortanges (Holandia) 237.82 pkt., 3) por. Lippert (Niemcy) 236.62 pkt. Z Polaków 21) rtm. Trenkwald 184.70 pkt., 35) rtm. Antoniewicz 144.50 pkt., 41) ppłk. Rommel 90.22 pkt. W ten więc sposób olimpijski szampionat konia w pierwszej swej części nie wróżył bynajmniej Polakom sukcesu.

Kiedy jednak przyszła kolej na steeple-chase, po którym każdego konia badano weterynaryjnie i przy najniejszej ranie dyskwalifikowano, okazało się, że konie polskie dzięki doskonałym jeźdźcom, wytrzymały te próby wprost świetnie. Dość wspomnieć, że z 13 drużyn, startujących w jeździe manewrowej do steeple-chase doszło tylko pięć a do ostatniej części szampionatu tylko trzy drużyny: Holandia, Norwegia i Polska. Skoki odbyły się w stadionie głównym, przy bardzo licznej publiczności. Nasi jechali bardzo ostrożnie, mając na względzie przede wszystkim zwycięstwo drużynowe. Razem zainicjowali nas 22.5 pkt. karnych (płk. Rommel 2 błędy, rtm. Antoniewicz 4 błędy por. Trenkwald 6 błędów). Wynik ostateczny szampionatu: 1) Holandia 5865.68 pkt., 2) Norwegia 5395.63 pkt., 3) Polska 5067.72 pkt. Początkowo przyznano nam drugie miejsce i tak też protokolarnie obwieszczono na stadionie. Dopiero dnia następnego sprostowano tę pomyłkę.

W turnieju gimnastycznym po pierwszym dniu klasyfikacja państw jest następująca: 1) Szwajcaria, 2) Czechosłowacja, 3) Jugosławia, 4) Włochy, 5) Francja, 6) Finlandia.

W konkursach dla pań na przyrządach zwyciężyła Holandia przed Włochami i Anglią. W konkursie ćwiczeń wolnych dla pań zwycięstwo odniosła drużyna Węgier, na drugim miejscu znalazła się Holandia, na trzecim Włochy.

W ramach wolnych pokazów gimnastycznych uczestniczyła również polska drużyna gimnastyczna, złożona z 16-tu Sokołów. Drużyna nasza zademonstrowała lekkość gimnastyki, która wypadła bardzo efektywnie. Występ naszych gimnastyków należy uważać za bardzo dodatni.

J. Baran.

FUTRA

nowe wszelkie przeróbki
przechowanie przez lato
NA RATY

W. Sichlera Synowie
Lwów, pl. Halicki 14 l. p. 4416n

Kronika przemyska.

Święto Żołnierza Polskiego obchodzone było w bieżącym roku bardzo uroczystie. We wtorek, 14 bm. wieczorem, jako w wigilię święta odbył się na rynku przed gmachem Magistratu capstrzyk, poprzedzony przemówieniami p. starosty Wrześniowskiego i gen. bryg. Kowalewskiego. Całe miasto ozdobione chorągwiami o barwach państwowych miało wygląd oświecony. — We środę, 15 bm., odprawiona została na stadionie sportowym DOK X uroczysta msza święta.

Odpust na Kalwarii Paclawskiej zgromadził w ubiegłym roku około 60.000 pątników. Podkreślić należy wzorowy porządek, jaki, w odróżnieniu od lat poprzednich, panował na Kalwarii. Starostwo dobrzmińskie wydelegowało na tydzień przed odpu-

stem na Kalwarię referendarza Województwa p. Wł. Strońskiego, który wydał na miejscu cały szereg zarządzeń, zmierzających do utrzymania ładu i spokoju podczas odpustu oraz wprowadził szereg nowych urządzeń higienicznych. Jadło i napoje, sprzedawane na straganach, były kilkanaście razy dziennie przedmiotem badań specjalnej komisji sanitarnej. W końcu wspomnieć należy o ciekawej innowacji, wprowadzonej przez miejscowego księdza Gwardjana. Oto na olbrzymim placu przed kościołem ustawiono trzy wielkie megafony, z których rozbrzmiewało kazanie, wygłaszane przez księdza Gwardjana do specjalnie w tym celu przezeń zmontowanego mikrofonu.

NEKROLOGJA

Ludwik Halski-Ludwikowski

artysta dramatyczny, — członek-założyciel Polskiego Związku Artystów Widowskich w Warszawie

po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 17-go sierpnia 1928 r. przeżywszy lat 58.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę, dnia 19 sierpnia 1928 r. o godz. 2-jej po poł. z kaplicy Anatomji (ul. Piekarska 52) na cmentarz Janowski.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Główny Polskiego Związku Artystów Widowskich w Warszawie.

Radjofon.

Niedziela, 19-go sierpnia.

Warszawa (1111). Godz. 17: Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej. — 18'50: „Dzieje ruchów rewolucyjnych“ wygl. prof. L. Kalczycki. — 20'15: Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej wspólnie z Polskim Radio. — 22'30: Muzyka taneczna z restauracji „Oaza“.

Kraków (566). Godz. 18'50: „Z krainy morza, słońca i prastarej kultury“ — wygłosi dr. M. Małeckie. — 20'30: Koncert wieczorny.

Warszawa, 20 sierpnia.

Warszawa (1111). Godz. 17: Program dla dzieci. — 17'25: „Udział Polaków w badaniach naukowych Syberji“, wygl. dr. T. Jacewski. — 19'30: Koncert międzynarodowy. Transmisja z Wiednia przez Salzburg do Pragi i Warszawy: opera „Fidelio“ Beethovena.

Kraków (566). Godz. 17'25: „Obecne stanowisko Polski wśród Słowiańszczyzny“, wygl. dr. M. Małeckie.

Poznań (344). Godz. 18: Koncert popołudniowy. — 22'40: Cisza radiowa.

Katowice (422). Godz. 18: Transmisja muzyki lekkiej.

Wilno (435). Godz. 18: Koncert popołudniowy. — 19: Audycja wesola: wędrowna po wystawie.

Z giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 18 sierpnia. (Tel. wł.) Zebrania giełdowego dziś nie było. Do lar gotówkowy w obrotach prywatnych 8.88 i pół.

Rubel złoty 4.73 (cena orientacyjna). Dla akcyi tendencja utrzymana.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 18 sierpnia. (Tel. wł.) Londyn 4.85 3/8, Paryż 3.90 3/4, Bruksela 13.91, Rzym 5.23 1/8, Madryt 16.66, Berno 19.25.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
10 groszy za wyraz.

BRILANTY, oraz inną biżuterję kupuje po wysokiej cenie Ogbrowski-Rozwarski Lwów, (Hotel „Georga“) Akademicka 2. 8203

KUPIĘ obrazy sławnych mistrzów. Litografia Hegdus, Lwów, Michala 4. 8149

DO sprzedania powóz, para koni, uprzęż i wóz (Streifer), Miłkowskiego 7, przed godz. 8 rano i po 5 wieczorem. 8139

FORTEPIAN zagraniczny, krzyżowy, krocutki, znakomity sprzedam. Kopernika 26, Skleniarski. 8140

OFICERSKIE, studenckie czapki L. B. Sapak, Lwów Legionów 3. 6395

KILKA kamienic z wolnymi mieszkaniami sprzedam „CELERITAS“ Jagiellońska 17. 8125

Szczotki rozmaite, włóra stalowe, masę francuską, wosk terpentynowy, trzepaczki, sukna do podłóg, ścierki, irchy, rogóżki, sznury do bielizny i t. p. poleca

Józef Koleżański

BATOREGO 34 a. 7610

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Selteneich. Lwów, pl. Mariacki 5. 7604

Dachówkę paloną azbestowo - cementową i szklaną oraz cegłę szamotową i płyty piekarskie dostarczają najtaniej Horszowski i Ska, Skład materiałów budowlanych Lwów, Bourlarda 3. (boczna Batorego) Tel. 17-64. 6467

PNEUMATYKI „Michelin“ potaniały. Poleca Witold Tranda, Lwów, Podewskiego 2. 7653

Sprzedam po okazjonalnych cenach jedyną wiedeńską pallsandrową, syplnię wiedeńską jasnową, salon antyczny mahoniowy, gabinet męski wiedeński, gabinet męski empire i rozmaite meble. Hala Aukcyjna, Akademicka 3, l. p. Telefon 30-54. 8200

WIERZCHY futrzane najlepszej jakości Bielskie, sportowe, miastowe, nowości jesienne, ubrania, palta zimowe, sprzedaje firma Wittels, Rutowskiego 7, udzielając 10, miesięcznego kredytu przy cenach ściśle gotówkowych. 8180

MICHELIN Good-year i Firestone opony samochodowe i motocyklowe po cenach znacznie niższych poleca „Behate“ Piłsudskiego 27. Nr. tel. 57-71 8160

MASZYNY do szycia sprzedaje okazjonalnie bardzo tanio Leonard Wanke, mechanik, ul. Krakowska 16. 8151

WYTŁACZAM najmłodszą desenie na płaszcach pluszowych, odzieżam na specjalnych maszynach, przerabiam na modne fasony. M. Wołńska, Lwów, Sobieskiego 12. tel. 17-04. 8162

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka — Nowacki, Piłsudskiego 17. 8163

SOVICE dom II. sprzed za 65 zł. Lamus, Lwów, Romanowicza 40. 8165

FAMY gustowne, do różnych obrazów poleca najtaniej Frucha, ul. Krakowska 17. 8168

WILLA o 8 pokojach i kuchni z największym komfortem, dużym ogrodem, blisko śródmieścia, cała wolna za 16 000 dolarów sprzedaje Agencja „Mrowka” Wałowa 2, tel. 55-07. 8173

POSADY POSZUKIWANE.

4 grosze za wyraz.

RUTYNOWANY kucharz z długoletnimi bardzo doświadczeniami poszukuje posady na ordynacji lub po kawalersku. T. Sokulski, Żydaczów. 8091

BUCHALTER bilansista przyjmie popołudniowe zajęcia. Zgłoszenia pod „Rutyna i praktyka” do Biura ogłoszeń „Postęp”. Żybkiewicz 5. 8159

SOLICYTATOR notariusz piszący biegle na maszynie, lat 27, kawaler, zmienia posadę. Zgłoszenia pod adresem: Józef Nawrocki, Łąpszyn, poczta Brzezany. 8166

ROLNIK energiczny, wpływowy na służbę, doskonały organizator poszukuje poręczającej administracji względnie dzierżawy folwarku. Łaskawe zgłoszenia kierować do Administracji Słowa pod „25 000 zł.”. 8151

GORZELNIK Polak w sile wieku z gruntowną wiedzą teoretyczną i praktyczną zmienia posadę na ordynację od 1 lub 15 września br. najchętniej do gorzelni o dużym kontyngencie lub z małym kontyngentem z folwarkiem do 300 morgów. — Posiadam szkołę rolniczą i praktykę kilkunastoletnią. Zgłoszenia „Nr. 283/25” Słowa Polskiego. 8151

GORZELNIK, kawaler, wieloletnia praktyka, poszukuje sezonowej. Zgłoszenia „Zdolny-biegły” Admin. 8127

GORZELNIK zawodowy, w sile wieku, z kursem, biegle w rachunkach, prowadzenie ksiąg i t. p. poszukuje posady. Świadczenia prima. Łaskawe zgłoszenia: Knipfelberg, Podgórze (Dwór p. Unów via Kawa Rucka). 8179

WOLNE POSADY.

8 groszy za wyraz.

HANDLOWIEC rutynowany, uczciwy, potrzebny zarządcy do założenia i prowadzenia sklepu i hurtowni kolonialnej w Gdyni. Pośrednia kaucja i świadectwa wagi. Referencja. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Ekonomia” Gdynia ul. Portowa. 8088

KANCELARIA notarialna sp. Porfirio Jaremcowicz w Podhajcach, przyjmie natychmiast zdolnego pracownika, biegłego w prowadzeniu spadków. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 8097

POWAŻNA i taktowna pani, w średnim wieku, z lepszej sfery, władająca biegle językiem francuskim, otrzyma natychmiast posadę, jako kierowniczka i wychowawczyni pańienek, w bardzo poważnej instytucji we Lwowie. Zgłoszenia pisemne tylko z doświadczeniem referencjami kierować należy: Generalna Ekspedycja Cgłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Lejonów 1 pod „Wychowawstwo”. 8187

PENSJONATY I UZDROWISKA

GDYNIA Kamienna Góra, „Królewianka”. Pierwszorzędny pensjonat Władysławowej Barcikowskiej. Przestronne sypialnie, pokoje z tarasami. Tennis. Wykwintna kuchnia. Nowoczesne urządzenia. Cudowny widok na morze. 7849

„LEŚNICZÓWKA” Zasków za Brzuchowicami powiat Kulików od 20 VIII. i na wczesniej wolne pokoje z doborowym, obfitym wiktym. Zdrowe i piękne położenie, radio, pianino. Liczne połączenia kolejowe. 8123

NAUKA I WYCHOWANIE.

8 groszy za wyraz.

FRANCUSKI z długoletnimi, chwalebnie świadczącymi poleca „Opiekę nad kobietami”, pl. Kapitulny 2 II. p. 8138

UCZELNIA pisanie maszynowego Kurs 5-cio tygodniowy 15 zł. Michałski Lwów Sobieskiego 12. 7726

RUTYNOWANA nauczycielka, francuski (Sorbon) angielski (początki), muzyka, malarstwo, poszukuje posady do dziewczynek w zamożnym domu. Adres: p. Koledzianny, Dawidowce dwór, „Nauczycielka”. 8025

MIESZKANIA SKŁĘPY LOKALE.

8 groszy za wyraz.

UCZNI niższego gimnazjum przyjmieni na stancję, dzielnica zdrowa, opieka zapewniona. Gipsowa 16, mieszkanie 6. 8549

WYNAJME 4 pokoje z kuchnią i łazienką, z pełnym komfortem, w nowej willi, 5 minut chodu od przystanku tramwajowego, na rok ew. na 3 lata. — Zgłoszenia wprost od rezydentów przyjmują: Józef Osuchowski w Rabenie, ośp. Podkamień, koło Brodów. 8072

POSZUKUJE podnajmu 2 pięknych pokoi bez mebli z pokojem dla służby i używalnością łazienki jako pied a terre we Lwowie, dokąd przyjeżdżam z matką 3-4 razy w roku. Zgłoszenia listowne z podaniem warunków: Emil Stowikowski, Lwów, Pełczyńska 5. 8062

POSZUKUJE natychmiast lokalu składającego się z 15-20 pokojami lub całą wolną willą ewentualnie kamienicę. Zgłoszenia listowne do Administracji Słowa Polskiego pod „Bardzo pilne”. 8154

POKOJ umeblovany solidnym meblami. Zamieszkać 1 l., drzwi wprost schodów. 8205

GARAŻ murowany do wynajęcia. Wiadomość ul. Listopada 33. 8206

POSZUKUJE pokoju słonecznego z komfortem z osobnym wejściem, przy rodzinie, z całodziennym, lub częściowym utrzymaniem. Redakcja „Rolnika”, Lwów, Kopernika 20 III. p. 8209

NAUCZYCIELKA szuka mieszkania przy bardzo inteligentnej katolickiej rodzinie. Zgłoszenia: Administracja Słowa pod „E”. 8202

PRZYJME na mieszkanie wraz z pierwszorzędnym utrzymaniem studentów zamożnych. Lwów, Małackiego 7, parter. 8013

POKÓJ z utrzymaniem dla Pań solidnych, uczennic lub uczniów niższego gimnazjum. Doskonalą fortępiant, Staranna opieka. Hofmana 24 II. p. na prawo. 8164

PRZYJME dwóch uczniów na stancję. 29. Listopada 95, parter. 8172

POKÓJ duży słoneczny do wynajęcia solidnym zamieszkałym panem. Ul. św. Mikołaja 19 II. piętro. Ogł. od 1-2. 8124

PRZYJME pańienkę wyższego gimnazjum z lepszym domem z utrzymaniem i troskliwą opieką. Wiadomość do 28-go Podmistrzany p. Chodorów, Narańska, potem Lwów, Romanowicza 22. 8178

RÓŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

STARANNIE, szybko po cenach konkurencyjnych przebiega na maszynie. Frankowska, Jachowicza 26 I. p. na lewo. 7960

UNIEWAŻNIAM weksel wystawiony na sumę 4.000 zł. żyrowany przez Kasę Stefczyka w Bonowie. (Biankiet za 3 zł. stemplowany w Kasie 3 stemplami po 3 zł.) skradziony dzisiejszego dnia. Kasa Stefczyka w Bonowie. 8110

KANCELAKJA adwokacka w okręgowym mieście blisko Lwowa, wraz z pięknym domem piętrowym do odstąpienia za gotówkę albo za realność we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod „Adwokat”. 8099

MAGISTER farmacji z pięcioletnim, prima referencjami, dłuższą praktyką krajową i zagraniczną, katolik, szuka dzierżawy, zarządu, od 1 października, Zgłoszenie pisemne z warunkami „Markowski” Lwów, Centrala Tow. Dziennikarzy 080

DOBRY humor, to pełna kieszeń. Wielkie zyski przynosi fachowa reklama przez Biuro ogłoszeń „Postęp” Żybkiewicz 5. 8169

PRAWEGO charakteru wpływowego pana, któryby objął obronę interesów małoletniej upraszam o zgłoszenie listowne do Administracji Słowa pod „Opiekun”. 8170

2000 dolarów ulokuję na pierwszą hipotekę 12%, odsetki. Dr. Margulies, Sienkiewicza 2. 8158

POSZKODOWANI wojną i waloryzacją, czytacie Gazetę Społeczną, tygodnik Naczelny Wydziału Związku Obrony Wierzyteli, Lwów, Pełczyńska 5a. 8167

NA RATY MATERACE wiosenne 75 zł. z morską trawą 30. Fabryka ZAKS Łyczakowska 132. 7173

NA RATY bez poręczenia OTOMANY gobelinowe 55 zł. KANAPKI do rozkładania 55. FOTELIKI rozkładane 45. Fabryka ZAKS Łyczakowska 132. 7169

ŁÓŻKO żelazne składane kuchenne 13 zł. Siatkowe 40. Skrzynkowe tapicerowane 50. Dziecinne 45. Wkłady druciane 26. ZAKS Łyczakowska 132. 7770

NA RATY ŁÓŻKO mosiężne z drucianym materacem 200 zł. Fabryka ZAKS Łyczakowska 132. 7772

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć, kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekutowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kurs wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Zgłoszenie prospektów. 7612

ZŁOCENIE, srebrzenie wykonuje solidnie i najtaniej Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6. tel. 18-48. 7580

LECZENIE kosmetyczne wszelkich wad urody, specjalnie w Polsce nieznanymi metodami (głębokie oczyszczanie tkanek skóry, chirurgija plastyczna, przemiana materji i t.d.) urzadzają w sezonie wakacyjnym Zakład kosmetyczny „Eureka”, Lwów, Bourlajda 4. Przyjeżdżym zapewnić mieszkanie całonocne utrzymanie z zabiegami, opieką lekarza 25 zł. dziennie. 8034

Zakład dentystyczny techniczny FRANCISZEK ROSYK

Lwów, Staszica 8. (róg Chorążczyzny) 8207

KANDYDACY na SZOFEROW

zwiedzajcie Kursa Samochodowe Inż. Aleks. Juhrego, Lwów, Kopernika 54 (obok remizy tramwajowej), a przekonacie się naocznie, że jest to największa i najlepsza szkoła szoferów w Małopolsce. Nowoczesne samochody do nauki jazdy. Opłata ratami. Ulgi niezamężnym. Wpis codziennie. Informacje i programy udziela Zarząd Kursów. — Sale wykładowe, warsztaty i garaże na miejscu. — Początek nowego kursu dnia 24 sierpnia. 8180

BEZINTERESOWNIE!!!

Czytelnikom „Słowa Polskiego”. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”, skrzynka pocztowa 571. Załączaj niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. 8071

„USPULUN”, BAJCĘ I SINY KAMIEŃ do bajcowania zboża

poleca najtaniej Ludwik Hoszowski Lwów, Akademicka 3. — Telef. 669. 7598

Specjalista chorób wener. skór. i kosmetyk. **DR. HENRYK SPUND-FISCHER** h. długoletni lekarz (asyst.) klinik Dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu wrócił z zagranicy i ord. 9-1, 3-7 Pl. Marjacki 10/II. p. H. wejście ul. Sobieskiego 2. Telefon. 51-68. Poczekałnie separatkowe. 7688

AZOTNIAK SÓL potasowa na wyczerpaniu KAINIT SUPERFOSFATY TOMASYNY

Tadeusz WASUNG i Ska Lwów, Chorążczyzna 18 Telefon 8-33. 8189

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie, ul. Kopernika 20, ogłasza niniejszem KONKURS

na posady: a) instruktorów rolniczych i b) instruktorów hodowlanych. Ubiegający się o posady pod a) i b) winni przedłożyć 1) odpis metryki chrztu 2) własnoręczny życiorys, 3) odpisy świadectw z ukończonych wyższych lub średnich studiów rolniczych i odbytych praktyk rolniczych. Nadto kandydaci na posady pod b) winni przedłożyć odpisy świadectw odbytej praktyki hodowlanej. 8193

Wynagrodzenie miesięczne od 290—330 zł. zależnie od kwalifikacji, nadto przy wyjazdach służbowych zwrot kosztów podróży oraz diety. Posady do objęcia od września b. r. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Załączników nie zwraca się. Sekretarz: V. Prezes: Dr. M. Gubrynowicz Łuszczewski m. p.



Motory benzynowo-ropne „DEUTZA” 1 1/2-2, 3-4, 5-6 K. M. 7 i 10 K. M.

ze składu poleca: 8195

A. M. KIERSKI ul. Sienkiewicza 11. Tel. 3-77.

KUPUJEMY

I-sze i II-gie odsiewy kwalifikowane ŻYTA I PSZENICY jakoteż ODSIEWY DALSZE, byle z gwarancją jednolitości odmiany. Prosimy o podanie ceny, terminu dostawy i dołączenie próbek. — Z poważaniem

Tadeusz WASUNG i Ska Lwów, Chorążczyzna 18, tel. 8-33. Adres telegr. TEWASUNG. 8159

MEBLE KLUBOWE i SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 7601

PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK Lwów, ul. Zimorowicza 1. 6. Telef. 48-25

PRZECIW ŚNIECI!! W PSZENICY — JEST JEDYNA „BAJCA SUDHOFFA”

1 PACZKA NA 200 kg. NASIENIA TYLKO ZŁ. 1.20 7854

LICZNE LISTY POCHWALNE. WYSYŁKI: IAN SUDHOFF, LWÓW, AKADEMICKA 8.

Do sprzedania

agregat z dynamem 8 HP, fabryki Simmering, chłodnica, zbiornik benzynowy. Dynamo Brown-Boveri 5.5 Kw. 115/160 Vlt. 48/26 Amp. 1350 obrotów, rozdzielnica marmurowa, opornica, ampmtr. voltmetr. przewody, żarówki. 8021

SOKÓŁ SANOK.

SMALEC czysto wieprzowy SŁONINA

Amerkańska, wyłącznie grzbietowa

Najlepsze źródło zakupu

Towarzystwo „TYTANY” Lwów, ul. Rzeźnicka 6. Telefon 36-52. 8040

Państwowa Składnica Drewna

Lwów, Gródecka 103

OPAL telef. 37-89. **OPAL**

dostarcza po cenach umiarkowanych (dla urzędników państwowych w 6-ciu ratach miesięcznych) drewno opałowe w każdej ilości tak rąbane, jak i w polanach, na żądanie z dostawą. 8191

WYTWÓRNIA SIATEK
MICHAŁA WIECKA
LWÓW, UL. PEŁCZYŃSKA 24
TEL. 15-81. Poczta TEL. 15-81
SIATKI DO OGRODZENIA
WŁASNOŚCI DO ŁOŻEK
ORAZ OKUCIA BUDOWLANE
CENY KONKURENCYJNE

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY!

MASZYNY do szycia
GRAMOFONY
ROWERY 6277

WIROWKI młeczne
i części składowe tychże

Przybory do krawiectw i robót ręcznych.

Własny warsztat napraw

Aleksander Malimon
LWÓW, UL. WAŁOWA 11a.

Tel. 46-93 ROK ZAŁOŻ. 1910 Tel. 1-79

Dom Handlowy i Techniczny

„PILOT”

sp z o.g. por.

centrala we Lwowie, ul. Batorego 4.

URZĄDZA zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektrownie, nowoczesne cegielnie, reżenie itp. **DOSTARCZA** poszczególne maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rolnictwa.

WYKONUJE pomiary siły wodnej, plany przepływowe, projekta i t. p.

WYSYŁA inżynierów-praktyków i monterów na prowincję

UDZIELA fachowej porady opartej na długoletnim doświadczeniu w kraju i zagranicą.

PRZED ZAKUPNEM jakiegokolwiek maszyny, prosimy zażądać od nas oferty.

CENNIKI oraz setki listów pochwalnych na żądanie bezpłatnie. 6418

Ceny konkurencyjne. Dogodne spłaty

EXPRESS
Ach! jak smakuje
SOK LIKIER
KONIAK
SAM WYBORNIE
SPORZĄDZISZ...
W CIĄGU 1 MINUTY
Z WŁASNYCH EKSTRAKTÓW
OWOCOWYCH
EXPRESS
GENERALNA AGENCJA POLSKA TOWARYSTWO
„TYTANY” LWÓW, UL. RZEŹNICKA 6. 8040

7330

SWIECZNIKI
kryształowe i z brązu, lampy stołowe, szafkowe, ampułki alabastru poleca po najniższych cenach a dogodnych warunkach

Jakób KAHANE i Syn
Lwów, Kopernika 2. 8188

Skład wszelkich przyborów elektrycznych.

WYKWINTNE SYPIALNIE

Jasiony-kwiatowe, Machonie-kwiatowe i Sypialnie francuskie w wielkim wyborze do nabycia, za gotówkę lub na raty. 7987

Wytwórnia stolarska

Lwów Zamarstynów, ul. Waska 37.

TAPETY

FIRANKI, DEKORACJE, GARNITURY KLUBOWE

T. KYŚIAK i SYNOWIE
Lwów, pl. Smolki 4, telef. 40-09.
Własny zakład tapic. ul. Kościuszki 20.
Telefon 19-85. 6719

KONKURS

na urządzenie wodociągów, kanalizacji i elektryfikacji miasta.

Zwierzchność gminna w mieście uzdrowiskowym Kutach nad Czeremoszem rozpisuje niniejszym konkursem na urządzenie wodociągów, kanalizacji i elektryfikacji miasta.

Oferety zawierające plany i opisy techniczne wraz z kosztorysami do wodociągów i kanalizacji, tudzież plany i kosztorysy na budowę kompletnej elektrowni o 2 motorach ropnych „Diesla” wraz z koniecznymi zabudowaniami, częściami mechanicznymi, przewodami elektrycznymi kosztów oferentów wnoszących należy do Zwierzchności gminnej w terminie do końca sierpnia 1928.

Miasto Kuty liczy 7325 mieszkańców i 1107 domów mieszkalnych.

Zwierzchność zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert lub nieprzyjęcia żadnej z nich bez jakichkolwiek odszkodowań na rzecz pominiętych oferentów.

Zwierzchność gminna miasta Kut.

7542

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE WYPRAWKI STUDENCKIE!

KOŁDRY watawane od zł. 25.—
2-stronne „ „ 32.—
MATERACE wlosienne „ „ 76.—
z trawy morskiej „ „ 32.—
SIENNIKI „ „ 4'80
PODUSZKI pierzane „ „ 18.—
GOTOWE POSZEWKI „ „ 3.—
GOTOWE PRZESCIERADŁA „ „ 5'50

„ pod kołdry ” z dzurk. „ „ 11'50
KOCE WELNIANE „ „ 9'50

OBRUSY - RĘCZNIKI - SERWETKI - PŁOTNA
FIRANKI - DYWANY itp. najtaniej sprzedaje

Fabryka pościeli i bielizny

A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO

LWÓW, KORALNICKA 6. Tel. 37-72.

CENNIKI NA ŻĄDANIE DARMO! 7927



ŁÓZKO POŁOWE „PATENT”

z materacem minimum miejsca zajmujące tylko zł. 30.

ZAKS ŁYCZAKOWSKA 132.

OD PÓŁWIEKU POWSZECHNIE ZNANYCH SKUTECZNOŚCI

ARAGO ST. GÓRSKI
NIEZŁYŻY
SKÓRY
STWARDNIENIA
ODCISKI

ANITRA

Konieczny KREM LANOLINOWY po goleniu. LABORATORJUM ST. GÓRSKI WARSZAWA. 7609

Krem idealnie udelikatnia, matuje cerę. Niezbędny środek toaletowy w każdym domu. Znakomicie udelikatnia ręce. Zadać wszędzie.

NIEDOSTRZEGALNIE TRWAŁE USUWA

Orientine DEGENE-RATEUR



CIENIUJE WŁOSY NA KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWY
PARFUMERIE D'ORIENT
WARSZAWA - WARECKA 9



VESTA
DŁUGA CERA, NIEMIŁY ZADACH DOTU
DŁYSZCZE, WAGRY. GINA PRZY UŻYCIU DRYNU
RANO, WIECZOREM, DO BALU, DO ZAWODACH SPORTOWYCH
DO SIŁNEGO ZMĘCZENIA, SPOCENIA NALEŻY
KAZDEMU DBAJĄCEMU O ZDROWIE PAMIĘTAĆ OTYM
NIE MAJĄCYM RÓWNEGO, ZNAKOMITYM ŚRODKU
DO NABYCIA WSZĘDZIE
PARFUMERIE D'ORIENT
WARSZAWA - WARECKA 9

DOM ROLNICZO-HANDLOWY

TADEUSZ WASUNG I SKA

WE LWOWIE, CHORAŹCZYŻNA 18. TEL. 8-33.

DOSTARCZA:

Jęczmień ozimy: oryginalny Friedrichswerther Berg, Nordland, Engelen (Górna Bawaria).

Żyta oryginalne: Grodkowieckie wczesne, Mikulickie wczesne, Puławskie wczesne.

Petkus Lochowa.

Wierzbleskie.

Kazimierskie, Dańkowskie selekcyjne, Włoszanowskie, Rogalińskie, Wangenheim, Zeelandzkie i t. d.

Pszenice oryginalne: OSTKI. — Ostka Grodkowicka, Ostka grubokłosa Zaleskiego, Ostka Łopuska, Ostka Mikulicka, „Zaborzanka”, Złotka prof. Miczyńskiego, Ostka Biała Pułaska Nr. 217. Udyczanka, Podolanka, Lwowianka, Banatka, „Ungar” Kirscheho.

BEZOSTNE: — Swałowska „Słoneczna II.”, Swałowska „Korona”, Swałowska „Pancerna III.”, Swałowska „Stalowa”.

Bogatka, Dańkowska selekcyjna, Dańkowska Graniatka, Konstancja Kazimierska, Puławska Wysokolitewka Nr. 189, Squarehead Grodkowicki, Wysokolitewka Sobieszynska.

Pszenice Stieglera Nr. 22., Sobotka zwycięzca.

Electa, Litwinka, Książę Hatzfeld Hildebranda, Edel „Epp” Bieler, Crieven, Dickkopf Heila P. S. G. Herta i Dickkopf.

Pszenice Sandom. Wielkop. Hodowli Nasion „S. 2.”, „S. 3.”, „S. 15.”, i inne.

Dostarcza również: pierwsze i drugie odsiewy kwalifikowane wymienionych odmian.

ZBOŻA SIEWNE, starannie oczyszczone, dorodne, jednolite odmianowo, po cenach o 10%—15% wyższych od cen targowych.

Przyjmujemy zamówienia od 100 kg. wwyż.



TARG JESIENNY 1928 ROKU
OD 26 SIERPNIA DO 1 WRZEŚNIA.

TARG TECHN.-BUDOWLANY
OD 26 SIERPNIA DO 1 WRZEŚNIA.

TARG WŁOKIENNICZY etc. TARG NA OBUWIE I SKÓRY
OD 26 DO 30 SIERPNIA.

Informacje udziela i zgłoszenia przyjmuje
Urząd Targowy w Lipsku

oraz Bezinteresowne Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią

BRACIA MUND - LWÓW,
Sykstuska 23. — Telefon 578.



OD 2-go DO 12-go WRZEŚNIA
VIII. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Masowy zjazd wystawców, nabywców i zwiedzających z całej Polski i 23 państw obcych.

Dla przemysłowców, kupców i rolników najdogodniejsza sposobność do korzystnego zaopatrzenia się w artykuły masowego zapotrzebowania, w przybory i sprzęty codziennego użytku, we wszelkie środki i urządzenia techn.

Specjalne kontyngenty przywozowe na eksponaty zagraniczne objęte zakazami importu.

Dział maszyn rolniczych wszelkiej kategorii. — Dział samochodów osobowych i ciężarowych. — Dział narzędzi i aparatów mierniczych.

Dział urządzeń elektryfikacyjnych.

Targi hodowlane koni remont., zarodowego bydła, rasowej trzody ch. ownej, owiec, drobiu, gołębi i królików od 7 do 11 września.

66% zniżki kolejowej w drodze powrotnej ze Lwowa dla przyjezdnych za okazaniem kart stałego wstępu na Targi. — 25%-owa zniżka na linjach lotniczych „Aerolotu”.
Stale Karty wstępu do nabycia w biurach „ORBISU”.

Przydział kwater na głównym dworcu i w Biurze mieszkaniowym Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1. — Wszelkie informacje w Zarządzie Targów Wschodnich, Lwów, plac wystawowy, telefon 9-64.

STOCZNIA GDANSKA GDAŃSK

dostarcza wobec dużego zbytu po cenach najniższych udzielając najwyższego rabatu

Silniki elektryczne prądu stałego i trójfazowego

Prądnice prądu stałego. Transformatory.

Informacji udzielają:

Biuro własne: Lwów, ul. Podleskiego 7, telefon 48-88.

Składy nasze: E. Hausmann, Lwów, Pasaż Hausmana 6.

Nieustająca Wystawa Maszyn, Lwów, Leona Sapiehy L. 8.

lub bezpośrednio **Stocznia Gdańska, Gdańsk.**

SYNDYKAT ROLNICZY

Spółdzielnia z ogran. odpowiedzialnością w Krakowie

ODDZIAŁ WE LWOWIE, ul. 3-go Maja 11

poleca do siewu jesiennego:

pszenicę BANATKĘ „UNGAR” KIRSCHEGO

odmianę zaaklimatyzowaną w Małopolsce Wschodniej, bardzo plenną, odporną na wymarzenie i wyleganie, również

ZBOŻA SIEWNE

we wszystkich gatunkach, które okazały się odpowiednie na terenie Małopolski.

Szczegółowe prospekty na żądanie. — Wysyłka odwrotnie



Pchły roznoszą zaradki

Pchły i inne owady dręczą zarówno ludzi zamożnych jak i biednych. Zamożność i czystość nie bronią od owadów. Brońcie się przy pomocy FLITU.

Jako rezultat starannych i długotrwałych doświadczeń FLIT jest najlepszym środkiem do tępienia i bezwzględnie niszczenia much, komarów, pluskiew, karaluchów i wszelkich innych owadów oraz ich zarodków. FLIT dociera do wszelkich szpar i szczelin tępiąc kryjące się w nich owady i niszcząc ich

zarodki. FLIT niszczy mole oraz ich zarodki i zabezpiecza odzież i materiały. FLIT jest łatwy w użyciu i nie plami najdelikatniejszych nawet materiałów i tkanin. FLIT jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. Do nabycia we wszystkich aptekach aptecznych i drogerjach.

Generalne Zastępstwo na Polskę
Standard Nobel w Polsce S. A.

Centrala - Warszawa, Al. Jerozolimska 57

Składy własne i przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej



Ządać żółtej blaszanki z czarną opaską

NISZCZY

Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy
Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

Zastępstwo

na województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie firma

Kopuszański i Sauczy
Lwów, pl. Marjański 8.

Zamiast **SALETRY CHILIJSKIEJ**

pod **OZIMINY**

stosujcie

SIARCZAN AMONU

zneutralizowany

z koksowni „Knurów”

POLSKICH KOPALNÍ SKARBOWYCH NA G./ŚL.

o zawartości 20—21% czystego AZOTU.

Wszelkich informacji udziela bezpłatnie

„PRZEMYSŁ SUPERFOSFATOWY” Sp. z o. o.

Warszawa, Kredytowa 4.

tel. 94-54, 46-47, 46-57.

6774

Adres telegraficzny „SUPERFOS”, Warszawa.

Tymczasowy Zarząd Powiatu w Kopyczyńcach, województwo Tarnopolskie

L. 4582/28

ogłasza

KONKURS

na posadę powiatowego dozorcę sanitarnego.

Wymagane: 1) Obywatelstwo polskie. 2) Nieprzekroczony 40 rok życia. 3) Świadectwo z ukończonego kursu dozorców sanitarnych w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie. 4) Świadectwo szkolne i ewentualnie 5) dowód odbytej praktyki.

Wynagrodzenie według XII. stopnia, szczebel „a” pracowników państwowych. Ponia z odpisami świadectw wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kopyczyńcach dnia 20 sierpnia 1928. Posada do objęcia od 1 września 1928 r.

Przewodniczący Tymcz. Zarządu Powiatu:

Włodzimierz Cieński mp.

7934

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Wilhelm Antoni Skrzyczyński.

ZDROWE ZIARNO ZDROWY PŁOD OBFITY PŁON!



ROLNICY!
bajcujcie ziarno siewne
GERMISANEM!

W zeszłorocznych doświadczeniach przeprowadzonych przez Małopolskie Tow. Rolnicze okazał się **GERMISAN** najskuteczniejszą bajką i pobił w osiągniętych wynikach wszystkie inne uznane dotychczas środki do zaprawy zboża

Prospekty i cenniki przesyła na żądanie odwrotną pocztą

SYNDYKAT ROLNICZY

Centrala Handlowa Spółdzielni Rolniczych, Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie — **ODDZIAŁ WE LWOWIE** ul. 3-go Maja 1. 11.

8198

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamiamy Szan. Klientów, że z dniem dzisiejszym powierzamy wyłączną sprzedaż rozpowszechnionych, idealnych i patentowanych we wszystkich krajach

Pralek „MARYSIA”
systemu Tadeusza PODOSKIEGO

na województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie firmy

M. K I E R S K I

Lwów, ulica Kopernika Nr. 4.

Ze wszystkimi zapytaniami zamówieniami należy się zwracać obecnie do powyższej firmy.

Tow. Przem.-Handl.

„Maszyny do prania syst. T. Podoskiego”

Warszawa, 5-to Krzyska № 9, m. 3.

Powołując się na powyższe zawiadomienie o powierzeniu mi wyłącznej sprzedaży na województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie

Pralek „MARYSIA” systemu Tadeusza PODOSKIEGO
(patent. we wszystkich krajach)

mam nadzieję, że WWPP. darzyć mnie będą tem samem zaufaniem, jakim cieszyłam się dotychczas centrala w Warszawie.

Pralki „MARYSIA”, idealnie i łatwo piorące białiznę, oszczędzające czas, gwarantujące wygodę i czystość, nabywać można u mnie na warunkach jaknajprzystępniejszych. Pokazy bezpłatnie na żądanie.

M. K I E R S K I

Lwów, ul. Kopernika 4.

8182

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

L. M. 123.558/28.
W. III.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie ogrodzenia Cmentarza Janowskiego siatką drucianą na cokole betonowym.

Termin otwarcia ofert 24 sierpnia 1928, godzina 12-ta w Wydziale III. Magistratu. Formularze ofertowe za opłatą 1 zł. od egzemplarza i informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu drzwi Nr. 114 w godz. 11—13-tej.

8153

Zastępca Komisarza Rządu:
Dr. Maksymilian Matakiewicz w. r.

L. 27/28.

Lwów, 14 sierpnia 1928.

Przetarg.

Komitet Budowy Laboratorium Maszynowego Politechniki Lwowskiej ogłasza przetarg publiczny na wykonanie belek toru suwnicy w halli maszyn Laboratorium Masz. P. L. przy ul. Ujejskiego L. 5.

Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 15 września 1928 godzina 12-ta. Plany i podkłady są do nabycia za opłatą 15 zł. od egzemplarza, w Kierownictwie robót instalacyjnych, gmach Laboratorium Maszynowego, ul. Ujejskiego 5. l. p. drzwi 57, od 10 do 11, gdzie też udziela się informacji.

8092

Przewodniczący Komitetu:
Prof. Edward T. Geisler m. p.

Z drukarni „Słowa Polskiego”, Lwów, Zimorowicza 15.